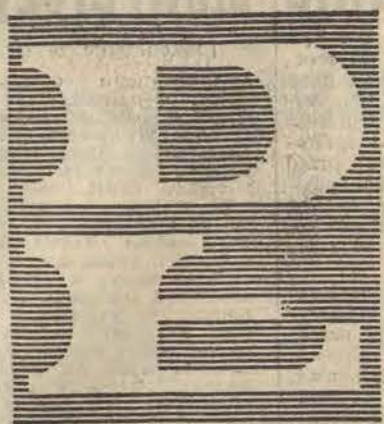


Zwołanie Doradczego Komitetu Politycznego państw Układu Warszawskiego

Zgodnie z podjętymi ustaleniami, w drugiej połowie stycznia 1972 r. w Pradze odbędzie się kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

A



Łódź, wtorek 11 stycznia 1972 r.

Rok XXVIII Nr 8 (7289)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Premier
Piotr
Jaroszewicz
gościem
kolejarzy
węzła
warszawskiego



10 bm. premier P. Jaroszewicz był gościem kolejarzy warszawskiego węzła kolejowego. Dokonał on ilustracji wagonowi na Odolanach, lokomotywni na Woli, stacji Praga i zajezdni w Grochowie. Interesował się modernizacją węzła i przebiegiem nowych inwestycji, warunkami pracy kolejarzy na otwartym powietrzu, rozbudową zaplecza socjalnego.

Po południu P. Jaroszewicz spotkał się z aktywnym partyjnym i społecznym warszawskiego węzła PKP. Rozmawiano m. in. o najpilniejszych potrzebach inwestycyjnych. Jest to przede wszystkim przebudowa stacji Praga, elektryfikacja linii do Nasielska, która zakończy elektryfikację całego węzła, a także przygotowanie do realizacji w latach 1974—1978 Dworca Centralnego. Ważnym zagadnieniem, tak dla kolei, jak i dla miasta, jest budowa bezkolizyjnych skrzyżowań przez tory, w obrębie całej Warszawy.

W bieżącym 5-leciu na rozwój kolejnictwa państwo przeznacza 60 mld zł, a więc o połowę więcej niż w latach 1965—1970. Wzrastają znacznie środki na remonty taboru, torów i urządzeń. Nastąpi dalsza rozbudowa kolejowych stacji portowych oraz stacji przeladunkowych na granicy ze Związkiem Radzieckim. Poważne środki zaінwestowano dotąd w unowocześnienie węzła warszawskiego. Wynika to z potrzeby poprawy operatywności ruchu pociągów pasażerskich i towarowych w rejonie stolicy.

Dla oczekujących na mieszkania

Jak już informowaliśmy w „Dzienniku” z dnia 6 stycznia, Rada Ministrów podjęła uchwały w sprawie nowej polityki mieszkaniowej. Pisałszy m. in., że zakłady pracy otrzymały możliwość zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych dla niezbędnych pracowników, o ułatwieniu w zamianach mieszkań, o nowych przepisach w sprawie spłaty kredytów i in. Dziś zamieszczamy dalsze informacje na ten temat.

W skali każdego województwa co najmniej 50 proc. mieszkań powinno być przydzielone robotnikom.

Mieszkania pozostające w dyspozycji zakładów a przydzielane pracownikom mają służyć stabilizacji załóg przez przyjęcie zasady, że mieszkania państwowe przydzielane są jako mieszkania służbowe na czas trwania stosunku pracy i w przypadku rozwiązania tego stosunku pracownik zobowiązany będzie mieszkanie opróżnić.

Ludzie młodzi, niezależnie od mieszkań otrzymywanych w zakładach w których podejmują pracę, będą mieli

(Dalszy ciąg na str. 2)

Plenum KŁ PZPR zatwierdziło program pracy instancji po VI Zjeździe

Pod przewodnictwem I sekretarza KŁ PZPR — B. Koperskiego obradowało wczoraj pierwsze w roku bieżącym plenum łódzkiej instancji PZPR, poświęcone przyjęciu programu działania po VI Zjeździe. Program dalszego socjalistycznego rozwoju kraju zawarty w uchwałach VI Zjazdu spotkał się z powszechną aprobatą i pełnym poparciem wszystkich ludzi pracy naszego miasta. Wytyczne przez ten program kierunki oraz przyjęte zadania łódzcy robotnicy, ludzie nauki, kultury i całe społeczeństwo przyjęli jako wychodzące naprzeciw ich dążeniom w zakresie dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

W czasie wczorajszego plenum dyskusja toczyła się wokół przedstawionej przez I sekretarza KŁ PZPR B. Koperskiego informacji o pracy łódzkiej instancji partyjnej w roku 1971 (omówienie tej informacji publikujemy na str. 3) oraz doręzonego wcześniej członkom

plenum „Programu pracy łódzkiej organizacji partyjnej po VI Zjeździe PZPR”.

W dyskusji dominowała troska o to, by program łódzkiej instancji, jej wydziałów oraz wszystkich terenowych i zakładowych ogniw PZPR, w pełni zgodny był z zatwierdzonym przez kierownictwo naszego państwa Programem Rozwoju i Modernizacji Łodzi i w każdej z dziedzin miał swych ściśle sprecyzowanych adresatów.

W dyskusji wyrażono wielokrotnie przekonanie, że osiągnięcie powyższych celów jest możliwe przy pełnej aktywizacji wszystkich członków PZ i całego społeczeństwa Łodzi. W tym celu powszechnie i na co dzień musi zacząć obowiązywać — od szeregowego pracownika do kadry kierowniczej — zasada prosta, lecz nie zawsze w praktyce dotąd w pełni przestrzegana, że „nie co łódzkie, nie jest nam obce”. W tym m. in. celu — jak podkreślono, należy podnosić na wyższy poziom kierowniczą rolę partii i pogłębiać więź z masami.

Na tematy te w dyskusji wypowiedzieli się: Z. Kujawa, L. Druhowicz, A. Dworniczak, K. Piser, R. Celler, B. Natorka, E. Majsterek, M. Walski, E. Kawczyński, E. Król, A. Żelazna, K. Grenda, L. Rudniewska, K. Stasiak, M. Kaczkowski, J. Lorens, St. Rybicki.

Do dyskusji ustosunkował się I sekretarz KŁ — B. Koperski podkreślając znaczenie osobistego zaangażowania się każdego członka partii w urzeczywistnianiu uchwał VI Zjazdu.

Udział w realizacji tych za-

Żadnych więzów z Pakistanem Zach. — mówi prezydent Bangła Desz



Delhi ówacyjnie powitało w poniedziałek szejka Muddibura Rahmana, przywódcę Ligi Awami, który w drodze do Dhaki zatrzymał się na krótko w Indiach. Przybył samolotem z Londynu, gdzie złożył krótką wizytę bezpośrednio po uwolnieniu go z aresztu w Pakistanie Zachodnim. Był on tam więziony przez prawie 10 miesięcy.

Akcja partyzantów syjamskich

W wyniku ataku grupy partyzantów syjamskich na amerykańską bazę lotniczą Utapao trzy bombowce strategiczne „B-52” zostały uszkodzone, w tym jeden bardzo poważnie.

Partyzanci laotańscy od tygodnia oblegają Long Cheng, bazę kierowaną przez Centralną Agencję Wywiadowczą USA. Sytuacja broniących się tam żołnierzy tzw. tajnej armii generała Vang Pao jest bardzo ciężka.

W Wietnamie południowym doszło w niedzielę do starcia między jednostkami reżimowymi a oddziałami sił wyzwolenczych w odległości 50 km na północny zachód od Sajgonu. Bojownicy zabili lub ranili 15 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Lotnictwo USA dokonało w niedzielę kolejnego nalotu na terytorium DRW i zbombardowało rejon położony w okolicy ok. 145 km na północny zachód od Vinh.

Na zdjęciu: żołnierze obrony przeciwlotniczej DRW przy straconym samolocie amerykańskim.



Kiedy w drzwiach odrzutowca ukazał się Rahman rozległ się salutar artyleryjski z 21 dział. Na płycie lotniska przywódcę Ligi Awami witał prezydent Indii V. V. Giri, premier Indira Gandhi (na zdjęciu), Zgromadziły się wielkie tłumy mieszkańców stolicy Indii.

W pobliżu lotniska odbył się wiec, na którym przemawiał m. in. szejk Rahman. Przy jego boku stała pani Indira Gandhi. Przemawiając do 50-tysięcznego tłumu wskazał on na brutalność poczynania Pakistanu Zachodniego wobec mieszkańców Bengalu Wschodniego. Rahman stwierdził, iż około miliona ludzi poniosło śmierć a około 10 milionów musiało szukać schronienia w Indiach.

Wkrótce potem szejk Rahman odleciał samolotem do Dhaki, entuzjastycznie witany przez niezliczone rzesze mieszkańców stolicy Bangła Desz.

W chwili gdy prezydent Muddibur Rahman stanął na ziemi obojętnej rozległa się salwa 31 wyrzutów armatnich.

Bezpośrednio po powrocie do Dhaki prezydent Muddibur Rahman przemawiał na wiecu, na którym zgromadziło się około pół miliona osób.

Bangła Desz. Jest niezależnym państwem.

(Dalszy ciąg na str. 2)

S. Olszowski udaje się do ZSRR

Na zaproszenie rządu ZSRR, dziś udaje się z przyjacielską wizytą do Moskwy członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski.

Podczas wizyty omówione zostaną problemy interesujące oba kraje. Jest ona wyrazem stałego zacieśniania i umacniania więzów braterskiej przyjaźni i współpracy łączących Polskę i ZSRR.

21 osób zginęło w katastrofie samolotu

21 oficerów i żołnierzy indonezyjskich poniosło śmierć w rezultacie katastrofy samolotu wojskowego. Rozbił się on w odległości 15 km na zachód od Bandungu. Samolot uderzył w dwa wieżowce nočných.

Nielegalny imigrant ogrodnikiem u R. Nixona

Ocenia się, że w Stanach Zjednoczonych przebywa około 10 mln nielegalnych imigrantów, których liczba rośnie zresztą co roku. Amerykański tygodnik „US News and World Report” pisząc o tym zjawisku, jako skrajny przykład przytacza historię pewnego nielegalnego imigranta, który zatrudniony był jako ogrodnik w siedzibie prezydenta Nixona w San Clemente w Kalifornii.

E. Gierek przyjął amb. F. Stachowiaka

W dniu 10 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął ambasadora PRL w Chińskiej Republice Ludowej Franciszka Stachowiaka.

Tragiczny wypadek w szpitalu w Tuszyńku

W Wojewódzkim Szpitalu Przewlekłym w Tuszyńku pod Łodzią, zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek, wskutek którego poniósł śmierć jeden z pacjentów.

W pierwszej chwili obawiano się, że nastąpił wybuch resztek gazu z butli, ustawionej w jednej z separetek. Kiedy reporter naszej gazety znalazł się ok. godziny 16.30 na miejscu, pożar w separecie został już ugaszony przez personel szpitala. Mimo długiej akcji ratunkowej lekarzy dyżurnych szpitala i pielę-

niarek, jeden z dwóch pacjentów, który znajdował się w pomieszczeniu podczas wypadku — zmarł. Był to 39-letni Jan K. mieszkaniec wsi Rekie w powiecie pajęczańskim.

Sądząc po obrazie, jaki zastaliśmy na miejscu, przebieg wydarzeń mógł być następujący. Jan K., który na leczeniu w Tuszyńku przebywał już nie pierwszy raz i aktualnie znajdował się w ciężkim stanie z powodu niedożyczenia organizmu, próbował coś majsterkować. W trakcie tych zajęć doszło do zapalenia tlenku. Ciężko chory pacjent najprawdopodobniej zachłusnął się dymem. Doszedł do tego szok wywołany wybuchem ognia i poparzeniem. Mimo wysiłków lekarzy nie udało się go uratować. Czy przebieg wypadków był dokładnie taki, wykaże dochodzenie, które podjęli natychmiast przedstawiciele Prokuratury Powiatowej w Łodzi. Wyniki dochodzenia przekażemy naszym Czytelnikom natychmiast. (er)

Od 15 stycznia dodatkowe pociągi do NRD

Wbrew uprzednio ustalonym terminom Ministerstwo Komunikacji nie zdołało pokonać trudności organizacyjnych i uruchomić 10 bm. dodatkowych połączeń kolejowych z miastami NRD. Pierwsze dodatkowe pociągi ruszą 15 bm. W pierwszym okresie (do chwili wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, tj. do 28 maja br.) trzy razy w tygodniu można będzie korzystać z dodatkowych połączeń między Warszawą i Berlinem — we wtorek, czwartek i sobotę. Z Berlina do Poznania dowozić będą turystów pociągi odcinające stamtąd w środy, piątki i niedziele. W soboty odcinadź będzie ponadto specjalny pociąg łączący Wrocław z Goerlitz.

80-lecie urodzin M. Wańkowicza

10 bm., z okazji 80 rocznicy urodzin Melchiora Wańkowicza minister kultury i sztuki Stanisław Wrocławski przesłał pisarzu list z gratulacjami i życzeniami dalszej owocnej pracy.



Po trwającym całą dobę pożarze

„Queen Elisabeth” tonie

Były luksusowy liniowiec brytyjski „Queen Elisabeth” (83.676 ton) jeden z największych na świecie spłonął niemal do szczętu w Hongkongu. Na jego pokładzie wybuchł w niedzielę w południe groźny pożar. Przyczyna nie jest znana. Początkowo zdawało się, że uda się go zlokalizować. Wszyscy łącznie ze strażakami musieli opuścić pokład ze względu na niebezpieczeństwo eksplozji zbiorników z ropą naftową. Statek płonął całą dobę, a następnie gwałtownie przechylił się na bok i pograżył w wodę do 36 metrów. Ze statku nadal wydobywa się dym. Wiekosz z jego 11 pokładów zalewała się, co dowodzi, że ogień wstąpił do dołnych części statku.

Statek, na którym miał się mieścić „uniwersytet wędzy morskiej” został zatopiony w roku 1971 przez amatora z Hongkongu za 3 mln dolarów.

W trakcie wybuchu pożaru właściciel statku znajdował się w Paryżu, natomiast jego syn wraz z 200 osobami przebywał na jego pokładzie. Udało mu się jednak wyjść cało z opresji. Ogółem 14 osób zostało rannych, byli to robotnicy, którzy pracowali przy remoncie statku. Kilku z nich ciężko rannych, odwieziono do szpitala.

Spór brytyjsko-maltański

W kryzysie między Wielką Brytanią a Maltą są nowe godne odnotowania elementy. Rząd maltański i brytyjski dokonały wymiany kolejnych not, a do stolicy Wielkiej Brytanii przybył arcybiskup Malty, Michael Gonzi.

Wszystko wskazuje na to, że Gonzi podejmie ostatnią próbę mediacji między La Valletta a Londynem w sytuacji, kiedy coraz mniej pozostaje czasu na ewentualny kompromis. Poniedziałkowa prasa brytyjska sugeruje, iż rząd brytyjski zamierza utrzymać swą sztywną postawę w kwestiach finansowych, godząc się na ewentualność likwidacji bazy na Malcie. Argumentuje on, że wyższa suma opłat za użytkowanie bazy nie leży w ogólnym interesie brytyjskim.

Postawa rządu brytyjskiego działa ma obosiecznie, a więc wymierzona jest przeciwko sojusznikom z NATO. Wiadomo, że dla paktu atlantyckiego utrata Malty nie jest sprawą obojętną, o czym może świadczyć postawa Włoch, a przede wszystkim USA. W prasie brytyjskiej pojawiły się sugestie, że Wielka Brytania zaoponowała przeciwko zwiększeniu pomocy finansowej dla Malty ze strony USA.

Jak podaje „Times”, wymiana depesz między Heathem a Mintoffem dotyczyła „potrzeby efektywnych środków dla gładkiego wycofania brytyjskich sił z Malty”. Ewaakuacja rodzin Brytyjczyków rozpoczęła pod koniec tygodnia trwa i rząd brytyjski przygotowuje się do ewakuacji wojsk. Jednakże dla wszystkich obserwatorów jest oczywiste, że Brytyjczycy nie wycofają się w terminie określonym przez ultimatum.

W takim przypadku może dojść do gwałtownego spiecia w stosunkach między Maltą a Wielką Brytanią i prasa brytyjska nie wyklucza tej możliwości.

Aczkolwiek treść not Heatha i Mintoffa nie jest znana, wszyscy obserwatorzy twierdzą, iż stanowisko obu stron w sprawie zwiększenia opłat za użytkowanie przez Wielką Brytanię baz na Malcie nie uległo zmianie.

W. KRAJEWSKI

ROGODA

Dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i okresowymi opadami drobnego śniegu. Temperatura minimalna minus 6 st. C, maksymalna minus 3 stopnie. Wiatry słabe zmienne. Dziś zachód słońca o godzinie 15.53, jutro wschód o godz. 7.47. (Dziś imieniny Feliksa i Honoraty).

Dla oczekujących na mieszkania

(Dokończenie ze str. 1)

piętnastoletni w uzyskiwaniu mieszkań, jeżeli wypracują własną pracę wkład na spółdzielczy lokal. Realizując zasady sposobem gospodarczym, ponadplanowo otrzymują mieszkania w tych domach poza ustaloną kolejnością.

Dotyychczas obowiązująca zasada przy przydziale mieszkań dotycząca wysokości zarobków nie będzie stosowana do pracowników należących do pogotowia produkcyjnego i technicznego, lokatorów mieszkań funkcyjnych i do tych osób, które otrzymują mieszkania w budynkach uzyskanych z zakładowego budownictwa własnego, realizowanego systemem gospodarczym.

W spółdzielniach budownictwa powszechnego o kolejności przydziału decyduwać będzie zarówno okres oczekiwania jak i dotychczasowe warunki mieszkaniowe.

Korzystne są postanowienia uchwały w sprawie norm zaludnienia mieszkań. Zwiększo, no je z poprzednich 5-7 m kw. na osobę do 7-10 m kw. Dotyczy to budynków, które nie odpowiadają obecnym standardom budowlanych. Na tomiast nowe lokale w budownictwie spółdzielczym przydzielane będą zgodnie z normatywnym projekcją, tzn. wyklucza się sytuację aby np. w M-3 mieszkały więcej niż 3 osoby. Ponieważ budujemy obecnie mieszkania według górnej granicy obowiązującego normatywu, a w przypadku mieszkań, których elementy pochodzą z fabryk domów — nawet o 10 proc. większego, oznacza to, iż będzie się mieszkało wygodniej niż dotychczas.

uzyskuje się zwolnienie od wszelkich opłat i obowiązku odnowienia lokalu.

Przewiduje się utworzenie przy radach narodowych czegóż w rodzaju banku wymiany, z odpowiednią rezerwą lożałi. Osoby z dochodami przekraczającymi 1.000 zł na członka rodziny będą mogły wymienić mieszkanie na większe po dokonaniu odpowiedniej wpłaty na rzecz Miejskiego Funduszu Mieszkalowego. Wysokość stawek w granicach od 300 do 1.000 zł za metr kw. dodatkowo uzyskanej powierzchni uzależniono od wyposażenia lokalu w urządzenia techniczne i od lokalizacji.

Korzystniejsze dla przyszłych lokatorów są obecnie również zasady finansowania spółdzielczego budownictwa. Obniżony został procent wymaganego wkładu własnego w spółdzielniach lokatorskich z dotychczasowych 18-22 proc. do 16-20 proc. (w zależności od wielkości miasta i lokalizacji domu). Przedłużono okres spłaty kredytu z 45 do 60 lat, utrzymując zasadę umorzenia 1/3 zadłużenia. W ten sposób zmniejszone zostały do minimum skutki reformy cen zaopatrzeniowych w budownictwie oraz systemu finansowania przedsiębiorstw wykonawczych, w wyniku których wzrosły koszty budowy.

Nowi lokatorzy wprowadzający się do swych mieszkań po 1 stycznia 1972 r. nie odczują skutków wzrostu cen ani przy wpłacie wkładu, ani też przy comiesięcznych spłatach kredytu. Osoby, które gromadziły środki na wkład mieszkaniowy na książeczkach oszczędnościowych PKO będą mogły otrzymać — w myśl nowych postanowień — premie gwarancyjne, która zrekompensuje wzrost wkładów.

Przy własnościowym budownictwie mieszkaniowym obniżono wysokość wymaganego wkładu własnego z do-

tychczasowych 50 do 30 proc., a okres spłaty kredytu przedłużono z 25 do 30 lat. Jednocześnie system bonifikat zachęca do szybszego spłacania zadłużenia. Np. jeśli przed wprowadzeniem się do mieszkania, jego przyszły lokator całkowicie spłaci kredyt — umorzeniu ulegnie 40 proc. całości zadłużenia.

Spółdzielnie mogą zaciągać na budowę urządzeń towarzyszących — a więc np. przedszkoli, przychodni zdrowia, sklepów — kredyt bankowy, nie angażując na te cele środków przeznaczonych bezpośrednio na budowę domów.

Nowe przepisy wprowadzają udogodnienia także w kredytowaniu budowy domów jednorodzinnych. Obniżono wysokość dotychczas wymaganego wkładu własnego w warunkach otrzymania kredytu z 25-30 proc. kosztów budowy domu — do 20 proc. Te wyższe kredyty będą przyznawane na budowę domu o powierzchni nie przekraczającej 110 m kw. Okres ich spłaty został ustalony na 30 lat. W zależności od wysokości kredytu różnicowane będzie jego oprocentowanie — od 1 do 6 proc. w skali rocznej. Uchwała zobowiązuje ponadto właściwe instytucje i rady narodowe do udzielenia wszechstronnej pomocy w rozwoju tego budownictwa m. in. przez zapewnienie terenów, urządzeń komunalnych, projektów typowych i poprawę zaopatrzenia materiałowego.

Mówi prezydent Bangla Desz

(Dokończenie ze str. 1)

Wspominając o propozycji prezydenta Pakistanu, Zulfikara Bhutto, by Pakistan i Bangla Desz utrzymały między sobą pewne więzy, Rahman oświadczył, że nigdy nie będzie to możliwe. „Życie w pokoju i pozostawie nas, abymy równie mogli żyć w pokoju” — powiedział Rahman. „Zgadziliśmy miliony naszych rodaków, zhańbiliśmy nasze matki i siostry, spaliśmy niezliczone domy i zmusiliśmy 10 milionów Bangalczyków do szukania schronienia w Indiach”. „Mamo to nie żyjemy do was nienawistnie. Macie niezależność i pozostawcie nas, abymy mogli również być niezależni”.

Prezydent Rahman oświadczył, że rząd Bangla Desz będzie domagał się, aby pod kontrolą Narodów Zjednoczonych wytoczono proces tym wszystkim Pakistanczykom, którzy dopuścili się w Bangla Desz zbrodni ludobójstwa oraz wszystkim prowokatorom i kolaborantom. Prezydent oświadczył, że rząd Bangla Desz będzie prowadził politykę „opartą na zasadach socjalistycznych, demokratycznych i świeckich”.

Dalsze transporty zboża z ZSRR

10 bm. rozpoczął przeladunek radzieckiego zboża kolejowy port przeladunkowy Medyka — Żurawica. Włączenie się tego portu do przeladunku zbożowych podyktowane zostało troską o szybsze przyjęcie dostaw przeznaczonych dla naszego kraju. Port ten odbierać będzie najwyższego gatunku pszenicę konsumpcyjną.

Medyka-Zurawica planuje ogółem przyjęcie od radzieckich dostawców 250 tys. ton pszenicy.

Pomyślnie rozdzielenie siostr syjamskich

W Kanadzie przeprowadzono pomyślną operację rozdzielenia 16-tygodniowych siostr syjamskich. Dziewczynki, zrosnięte były brzuszkami. Jednak ich układy krwionośne, trawienne i wydalinowe nie były połączone. W czasie 2,5-godzinnej operacji ożreba było jedynie narysowy zrosnięcie częściowo wątroby.

Obie dziewczynki czują się dobrze.

Pożary

Wczoraj po godz. 1 w nocny w Fabryce Żarówek „Polań” w Pabianicach zapalił się „Star”. Spłonęła kabina i częściowo szklarnia. Straty wyniosły ok. 20 tys. zł. Pożar ugasiła straż zawodowa. Trwa ustalenie przyczyn powstania ognia.

O godz. 17.50 w Zawadzku pow. Brzeziny w gospodarstwie Genowefy Sek zapalił się stodoła. Budynek spłonął wraz ze znajdującymi się w nim maszynami. Szkody szacuje się na ok. 30 tys. zł. Podczas gaszenia ognia poparzeni II stopnia doznał 26-letni Henryk Sek. Przewieziony został do szpitala.

Ogień gasiło 8 sekcji straży.

Nieostrożność stała się przyczyną spalenia domu w miejscowości Gaj pow. Sieradz. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu Józefa Ukiej do rozpalenia ognia użyto jakiegoś łatwopalnego płynu, co spowodowało pożar. Ogień rozprzestrzenił się szybko i budynek spłonął.

Na ekranie TV „Lato w Nohant”

Chopin, jedna z ważniejszych postaci dramatu, pojawia się dopiero w drugiej połowie „Lata w Nohant”. Do tej pory listuje się przez zamknięte drzwi salonu, w intrygu, jakie toczą się wokół jego osoby. Jest jakby poza dworem George Sand, „Nieobecność” Chopina, to jednak nie tylko chwy dramatycznie i wspaniale, lecz także wyraz jego koncepcji artystycznej. Gdzieś poza salonikiem biegnie życie, ludzie kłócą się, oszukują, a Chopin przez cały czas komponuje sonaty. Jest jakby na innym piętrze. Młoty, choć nie o wszystkim. Świecie to zresztą wykorzystal Leszek Herdogen. Skupiony, pełen dystansu, o swych namignięciach, uczuciach, mówił przed wszystkim młotem. Dramat jego Chopina rozegrał się poza tekstem, w niedopowiedzeniach. Olga Lipińska, reżyser wczorajszego spektaklu, ostro rozegrała, za Iwaskiewiczem, ta wtki dramatu, które ukazują

gre, jaka toczy się pod pozorem salonowych konwersacji, nie waha się brutalnie zrywać romantycznej podszewki, aby wydobyć na wierzch intrygi, intryki, finansowe wyliczenia. Obrzą życia w czasach romantyzmu jest w „Lecie w Nohant” zdecydowanie różny od tego, jaki wynosimy ze szkolnych lektur. Prawdziwy jednak, bardziej prawdziwy. Trzeźwa, wypracowana George Sand, Solange, której wzniosłe uczucie do Chopina kończy się w ramiach krępkiego trzeźbarza, Fernand o milnie naiwnej ciętle, idący do lasu z Madeleine zaraz po wyznaniach, które czyni Augustynie, Madeleine, która obsługuje wielu panów, a w tej liczbie chyba i Chopina...

B. dobra obsada George Sand — Hanna Mikolajka, Solange — Hanna Okuniewicz, Maurycy — Andrzej Zaorski, Wodziański — Jerzy Kamas, Augustyna — Joanna Sobieśka; bardzo dobre „cielenko” rozegrane przedstawienie.

J. KATARASIŃSKI

TOTO-LOTEK

9, 10, 20, 34, 35, 40
dod. 21

5, 18, 19, 28, 34, 46
dod. 32

Końcówka banderoli 8.911

„KUKULECZKA”

2, 6, 15, 21, 28, 31
dod. 11

KRONIKA wypadków

Wczoraj o godz. 15.55 na Rzgowskiej 183 kierowca „Zubra” FR 0777 majechał na pobojąca jezdnia wózek ręczny 75-letnią Katarzynę Dąbrowską (Nadwodna 18). Poślizgnięta doznała urazu czaszki. Przewieziona ją do Szpitala im. Barlickiego.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Polscy piłkarze na 19 miejscu w Europie

Francuskie pismo „France Football” zamieściło swą tradycyjną listę najlepszych piłkarzy ekip kontynentu w roku 1971. Klasyfikacji dokonał Jacques Ferran, biorąc pod uwagę 128 spotkań międzypaństwowych a przede wszystkim mecze eliminacyjne w mistrzostwach Europy. Najlepszymi ekipami minionego roku były nie pokonane zespoły ZSRR i Anglii. Warto jednak przypomnieć, że remisowe pojedynki Anglików ze Szwajcarami (na Wembley), czy zespołu ZSRR z Irlandią Pn. świadcza o wyrównaniu sił na arenie międzynarodowej. W Europie nie ma już outsiderów. Reprezentacja Polski sklasyfikowana została dopiero na 19 miejscu.

Oto kolejność na liście „France Football”: 1-2) Anglia i ZSRR, 3) NRF, 4) Węgry, 5-6) Belgia i Rumunia, 7-8) Włochy i Jugosławia, 9-10) CSRS i NRD, 11) Bułgaria, 12) Hiszpania, 13-14) Austria i Francja, 15) Holandia, 16) Szwecja, 17-18) Portugalia i Szwajcaria, 19) Polska, 20) Irlandia Pn.

Komisja samochodowa PZMot zawieszona

Prezydium ZG PZMot postanowiło zawiesić w wykonywaniu czynności dotychczasową Komisję Samochodową i podjąć prace zmierzające do zmian regulaminu tej komisji, m. in. w kierunku rozszerzenia w niej reprezentacji klubów.

Ocena pracy dotychczasowej Głównej Komisji Samochodowej dokonana zostanie na krajowej naradzie aktywów sportu samochodowego, która odbędzie się 16-17 bm. Wnioski z tej narady będą podstawą decyzji Prezydium Zarządu Głównego PZMot.

Kolejny sukces A. Bachledy

Po zajęciu w niedzielę trzeciego miejsca w slalomie specjalnym, nasz najlepszy zjazdowiec Andrzej Bachleda odniósł w poniedziałek kolejny sukces w Berchtesgaden, zajmując piąte miejsce w slalomie gigantycznym, zaliczonym do punktacji „Pucharu świata”. Po pierwszym przejeździe Polak znajdował się poza pierwszą dziesiątką zawodników, jednak w drugim pojechał niezwykle brawurowo, uzyskał trzeci czas przejazdu, co dało mu w sumie świetne piąte miejsce i 8 cennych punktów do punktacji „Pucharu świata”.

Zwycięzcą poniedziałkowej konkurencji został Francuz Roger Rossat-Mignion przed obrotą „Pucharu świata” Wlochem Gustavo Thoeni oraz Szwajcaram Walterem Trechem.

W punktacji „Pucharu Europy” prowadził nadal Francuz Duvillard — 49 pkt., przed swym rodakiem Augert — 44, Austriakiem Messnerem — 40, Szwajcaram Trechem — 38 i Andrzejem Bachledą — 37 pkt.

PIERWSZA DZIESIĄTKA „PUCHARU ŚWIATA”:

1. H. Duvillard (Fr.) — 49 pkt.
2. H. N. Augert (Fr.) — 44 pkt.
3. H. Messner (Aust.) — 40 pkt.
4. W. Trech (Szwaj.) — 38 pkt.
5. A. Bachleda (Pol.) — 37 pkt.
6. K. Sehranz (Aust.) — 33 pkt.
7. B. Russi (Szwaj.) — 29 pkt.
8. G. Thoeni (Wł.) — 28 pkt.
9. M. Deaiwyler (Szwaj.) i R. Rossat-Mignion (Francja) — po 26 pkt.

Podhale wycofane z rozgrywek o PE

Mistrz Polski w hokeju na lodzie Podhale nie ma w tym roku szczęścia do rozgrywek w Pucharze Europy.

Ponieważ mistrz Finlandii nie przystał na żadne proponowane terminy, Podhale przeszło do dalszej rundy rozgrywek walkowerem. Obecnym partnerem mistrza Polski miała być mistrzowska drużyna NRD Dynamo Weisswasser. Ponieważ Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie zaleciła, aby te drużyny rozegrały mecz i rewanż do końca pierwszej dekady stycznia br. Podhale zaproponowało spotkanie 8 bm. w Nowym Targu oraz 10 bm. w NRD, zaznaczając, że jest to jedyny możliwy termin, bowiem później 8 graczy Podhala musi brać udział w przygotowaniach olimpijskich. Niestety drużyna NRD, która nie ma takich problemów, gdyż ich reprezentacja nie jedzie na Olimpiadę, zapro-

Zwariowany kalendarzyk uderza w kibiców i... kasy

To, że Łódź nie cieszy się uwagami w Polskim Związku Piłki Nożnej wiedzieliśmy już od dawna. Przejawia się to chociażby w nieprzynajmniej naszemu miastu organizacji poważnych spotkań międzypaństwowych (w ostatnich latach gościliśmy słabniejący zespół Norwegii oraz drugą reprezentację NRF). Absolutnie nie zaspokaja to ambicji znających się na piłce nożnej łodzian.

Teraz doszedł jeszcze jeden skandaliczny „rodzynek”. Studiując kalendarzyk rundy własnej I i II ligi piłkarskiej niestety odkryłem, że w większości terminów łodzianie pozabawieni będą możliwości oglądania wszystkich drużyn naszego okręgu w tych klasach rozgrywkowych, by w innych terminach cierpieć na nadmiar piłkarskich emocji. I tak 26. III, 30. IV, wszystkie trzy łódzkie drużyny grać będą na wyjazdach, 21. V. wszystkie w Łodzi, 28. V. na wyjazdach, 1. VI. i 25. VI. obie drugoligowe drużyny u siebie, a 4. VI. trzy drużyny na wyjeździe.

Taki „zwariowany” kalendarz uderza zarówno w miłośników piłki nożnej jak i w kasy klubów, które przy zbiegu wszystkich spotkań w jednym terminie, tracą oczywiście przy sprzedaży biletów.

Podobne zjawisko zaobserwowaliśmy już w końcu rundy jesiennej, co sygnalizowaliśmy. Cóż, przewidywać niechcąc PZPN jest jednak bardzo trudno. (ms)

Nowy trener reprezentacji ZSRR

53-letni Aleksander Ponomarew został mianowany starszym trenerem piłkarskiej re-

Puchar Europy siatkarek w ocenie sekretarza generalnego EFS O. Bruyera

Obserwatorem półfinału Pucharu Europy siatkarek był sekretarz generalny Europejskiej Federacji Siatkarskiej, Belg p. Olivier Bruyer.

— Jak ocenia pan zawody pod względem organizacyjnym i sportowym?

— Jestem bardzo zadowolony z pobytu w Łodzi. Poznałem

wielu nowych przyjaciół i widzę, że w naszym mieście panuje właściwy klimat do rozwoju tej dyscypliny sportu. Świadczy o tym chociażby świetna organizacja turnieju. Pod względem sportowym wysoko oceniam ostatnie spotkanie Start — Dynamo Moskwa. To była bardzo dobra siatkówka. Pozostałe mecze stały na przeciętnym poziomie.

— Czy ma pan jakieś zastrzeżenia do gry Startu?

— Podoba mi się łódzki zespół, jest dobrze wyszkolony. Jednak wazne dzwiczęta na arenie międzynarodowej mają jeszcze zbyt mało rutyny, co widać po porażce w końcówce każdego seta — mówię oczywiście na podstawie gry z dotychczasowym Dynamem. Trochę więcej obycia na salach europejskich przydałoby się Startowi.

— Które zawodniczki zdaniem pana zaprezentowały się najlepiej?

— Siatkarką nr 1 turnieju była dla mnie łodzianka Karasińska. Dalej sklasyfikowałbym Rumunkę Iru i Ceaunei oraz zawodniczkę ZSRR Samolęwa. Bardzo podobał mi się także doping łódzkiej kibiców.

— Dziękujemy. (S)

Przeciwniczki siatkarek Startu w PE

Siatkarki Lokomotiwu Moskwa i Tatrnu Praga zajęły dwa pierwsze miejsca w turnieju półfinałowym Pucharu Europy w Heerlen i będą przeciwniczkami Dynamo Moskwa i Startu Łódź w finale rozgrywek.

W Heerlen Lokomotiw zdobył 3 pkt, Tatrán — 2 pkt, a trzecie miejsce zajął mistrz Holandii — Bekkerveld — 1 pkt przed Lewskim Spartakiem Sofia — 0 pkt.

Piłkarze meksykańscy — do fryzjera

Zdecydowana wojna długim włosom na boiskach piłkarskich wypowiedział Meksykański Związek Piłki Nożnej. Działacze doszli do wniosku, że wszyscy gracze zawodowej ekstraklasy muszą obowiązkowo skrócić „hippiesowskie” fryzury. „Modni” gracze — zdaniem działaczy piłkarskich — dawali zły przykład młodzieży i nie cieszyli się sympatią widzów. Reprezentacyjni piłkarze jak Mario Perez i Horacio Lopez Salgado muszą również udać się do fryzjera.

Dziś i jutro siatkarki ŁKS grają w Warszawie

Dziś i jutro w Warszawie odbędą się przelone z ubiegłej soboty i niedzieli mistrzowskie mecze siatkarek ŁKS i AZS.

Siatkarki Startu rozgrywały mistrzowskie wznowią w najbliższą sobotę i niedzielę 15 i 16 bm. w Warszawie dwa, ma spotkaniami z Legią. (m)

Konkretne zadania na każdym szczeblu

Omówienie wystąpienia B. Koperskiego I sekretarza KL PZPR

W okresie po VII i VIII Plenum KC PZPR łódzka instancja partyjna koncentrowała swe wysiłki przede wszystkim na takich sprawach jak: poprawa warunków pracy i socjalno-bytowych załóg, opracowanie wszechstronnego programu rozwoju i modernizacji miasta, bieżące zadania gospodarcze oraz przygotowania łódzkiej gospodarki do zwiększonych zadań produkcyjnych w roku bieżącym, koordynacja inwestycji, wykorzystanie mocy produkcyjnej, rozwój eksportu, budownictwo, gospodarka komunalna, a także sprawy ugruntowania autorytetu politycznego i kierowniczej roli partii, usprawnienie stylu i metod pracy partyjnej.

Rozszerzenie demokracji i pogłębienie jawności życia partyjnego czemu instancja łódzka poświęcała w swej pracy wiele miejsca, przyczyniły się do umocnienia więzi partii z bezpartyjnymi. Rozszerzono w okresie minionego roku kręgi aktywności, głównie robotniczego i co najważniejsze zwiększono udział tego aktywu w pracach KL, jego egzekutywy, w komisjach problemowych i zespołach specjalistycznych. Umocniona została jedność polityczna i ideowa łódzkiej organizacji. Stało się to dzięki zmianie stylu pracy, wszechstronnej dialogowi i konsultacji, poszanowaniu ludzkich dążeń i oczekiwań.

Dążność do rzetelnej realizacji wniosków pracowniczych zmieniających do poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych łódzkich załóg, sprawiła, iż w ciągu kilku zaledwie miesięcy odrobiono więcej niż zdołano dokonać w tej sprawie w czasie kilku ubiegłych lat. Ale mimo, iż zdołano zrobić tak dużo wiele jeszcze spraw istotnych, wymagających bądź dużych nakładów, bądź radykalnych zmian organizacyjnych nie zostało jeszcze rozwiązanych.

Troska zatem o warunki pracy ludzi musi wciąż dominować w poczynaniach wszystkich instancji partyjnych do najniższego szczebla włącznie. Potrzebna jest tu inicjatywa i czujność wszystkich ludzi pracy bez oglądania się na dyrektywy z góry. Umiejętność rozstrzygania spraw w zakładzie, w kolektywie stanowić będzie o ocenie kierownictwa zakładów, organizacji partyjnych i rad zakładowych.

W działaniach partii w minionym roku nastąpiła daleko idąca zbliżność w kierunku społecznego myślenia i społecznych oczekiwań. Miasto nasze otrzymało kompleksowy program rozwoju i modernizacji. Realizacja tych zamierzeń pozwoli w zasadniczy sposób przekształcić Łódź w dominujący, nowoczesny ośrodek, w którym warunki pracy i warunki życia muszą być lepsze. Przygotowania do wprowadzenia w czyn tego wielkiego programu pochłonęły wiele wysiłku wszystkich bez wyjątku ogniw organizacyjnych naszej partii. Włączone zostały do dyskusji nad tym programem organizacje techniczne, ekonomiczne, naukowe. Dziś najważniejszym problemem jest żelazna konsekwencja w jego realizacji.

Następnie B. Koperski przystąpił do omówienia wykonania podstawowych zadań gospodarczych przez nasz przemysł, stwierdzając iż drugie półrocze 1971 r. charakteryzowało się dużą dynamiką wzrostu produkcji, wahającą się w granicach 9 do 10 proc. W tym samym czasie siła nabywcza ludności w naszym mieście wzrosła o 7,6 proc. w porównaniu do roku 1970.

Mówiąc o koncentracji wysiłków łódzkiej Instancji partyjnej na sprawach kluczowych inwestycji I sekretarz KL stwierdził, iż m. in. zadania inwestycji sukcesyjnej wykonane zostały w 106 proc. Niestety nie dotrzymano słowa ludźmi odpowiedzialni za budowę Fabryki Domów. Niepokojem napawają rezultaty prac przy realizacji Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkalowej, gdzie do tej pory brak jest pełnej koncepcji.

Podstawowe znaczenie dla sprawności i skuteczności realizacji wszystkich uchwał i programowych kierunków polityczno-gospodarczych miały działania łódzkiej instancji partyjnej zmierzające do umocnienia kierowniczej roli partii, aktywizacji podstawowych organizacji partyjnych i ich członków. Temu m. in. celowi służyły rozmowy indywidualne z członkami i kandydatami partii. Wnioski z tych rozmów stały się przedmiotem szczegółowego rozważań, krytycznej oceny postaw wielu członków partii, oceny autorytetu POP, zaangażowania politycznego i zawodowego kadry kierowniczej w administracji państwowej i gospodarczej.

W wyniku tych działań łódzka organizacja partyjna została się z ludźmi biernymi, elementem przypadkowym o niskim poziomie moralnym. Szczególną uwagę zwrócono na wzrost rangi organów wybieralnych. Do stałych form pracy KL, KD i KZ weszło konsultowanie się ze środowiskami, aktywem, członkami organizacji ważniejszych uchwał i decyzji politycznych oraz gospodarczych przed ich podjęciem. Coraz częściej w uchwałach partyjnych pojawiają się wnioski zgłaszane na zebraniach środowiskowych, branżowych w POP i grupach partyjnych.

W wyniku wielu działań zmienił się w sposób istotny skład Komitetu Łódzkiego i komitetów dzielnicowych. Aktyw robotniczy reprezentowany jest tam w 50 proc. Wielu robotników pracuje w komisjach problemowych. Wzmogło się oddziaływanie instancji partyjnych na organizacje zakładowe i kolektywy pracownicze. Do stałych form pracy zaliczyć należy robocze spotkania członków KL i KD w zakładach przemysłowych.

Żywa, przedzjazdowa dyskusja dowiodła iż łódzka klasa robotnicza głęboko zaangażowana jest w tworzenie dóbr materialnych przynoszących olbrzymie korzyści krajowi, iż nie obca jej jest troska o losy zarówno kraju jak i swojego miasta. Bogate treści merytoryczne, cenne wnioski i propozycje znalazły swoje odbicie w obradach XVI konferencji wyborczej, znalazły również swój wyraz w wystąpieniach delegatów Łodzi na VI Zjeździe partii.

Za sprawę najważniejszą B. Koperski uznał konkretyzację w każdej instancji i organizacji partyjnej zadań wynikających z uchwały VI Zjazdu KC wytworzenia atmosfery twórczego działania i systematycznej, rzetelnej analizy osiągniętych efektów. Troska o to czy zrobiliśmy wszystko na co nas stać i czego wymaga od każdego z nas aktualna sytuacja polityczna i gospodarcza miasta musi towarzyszyć nam w codziennym działaniu, stwierdził I sekretarz KL PZPR.



Kaprysy zimy

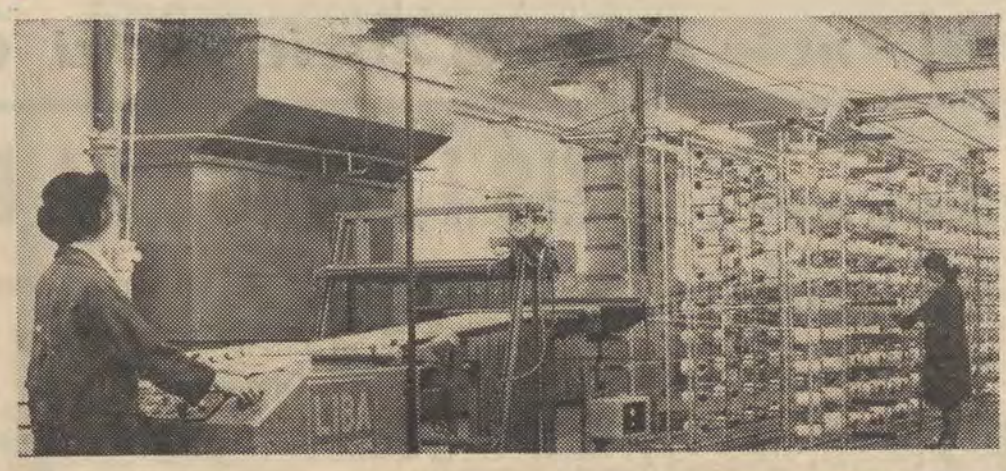
CAF — Uchymiałk

„Teofilów” już jest



W tym roku — 2 miliony metrów. W tym kwartale — 258 tys. metrów. W tym miesiącu — 50 tys. metrów polskiej krempliny dostarczy budujący się na Teofilowie — „Teofilów”. kombinat dżianin — tkaninopodobnych, znakomitych na sukienki i garnitury, kreacje wizytowe i sportowe, dla pań i panów.

Teksturownia, snowalnia i dzwielarnia — już są. Maszyny jeszcze nie na pełnych obrotach, ale pracują. Włoskie, francuskie, NRF-owskie. Praca w tak nowoczesnym zakładzie, to przyjemność — mówią nam inżynierowie, majstrowie, dzwielarze, ci z magazynów i ci z transportu. Prowadzą od ma-



szyny do maszyny, chwają się bogactwem wzorów i faktur dżianin do których rzeczywistość „wzięła oko”. W prowizorycznym jeszcze magazynie — pełno. Tylko od 1 stycznia — a więc od dnia prawdziwego rozruchu dzwielarni — wyprodukowano 149 bel łączących sobie średnio 35 metrów bieżących dżianiny. A do końca grudnia ubiegłego roku — w październiku. listopadzie — w okresie prób i montażu maszyni jednocześnie z intensywnymi pracami budowlanymi zdołano w „Teofilowie” wykonać 75 tysięcy kilogramów krempliny. Z centymetrem w ręku — ok. 18 tysięcy metrów.

Dziś 500-osobowa załoga kombinatu pracuje na dwie zmiany, a w teksturowni — dniami i nocą, świątek, piątek w systemie czterobrygadowym. W przyszłości — gdy ruszą wszystkie maszyny, gdy ludzi przybędzie, a zakład wyrośnie z budowlanej gorączki — będzie tu praca trójzmianowa. Na kremplinie czeka cały kraj i eksport. Nic więc dziwnego, że praca wrę. A przy zagospodarowywaniu budynku administracyjnego nawet iskry leca...

(tw)

Foto — L. Olejniczak



Pierwsza Angielka sędzią

Twa wielka batalia o kształt polskiego filmu, Artystyczny, ideowy, organizacyjny, Łódź w tej powszechnej dyskusji odgrywa nieposłednią rolę, bo to i kolebka, i — choć chwilejająca się w posiadach — stolica X Muzy. Rozstrzygnięty został wreszcie spór o to, czy przeniesie się szkołę filmową z Łodzi czy nie: szkoła zostaje. Otwarta jednak nadal pozostała kwestia reorganizacji i modernizacji bazy produkcyjnej, a także spraw — bodaj najważniejsza — działań na rzecz utworzenia w naszym mieście środowiska filmowego.

Historia ma to do siebie, że na jej błędach można się uczyć. Spróbujmy więc raz jeszcze uświadomić sobie obiektywne i subiektywne przyczyny, dla których, o mały włos, nie obalilibyśmy egzaminu z powojennej historii Łodzi filmowej. Pozostawiając kronikarzom dokładny opis tego, co i kiedy powstało, stwierdzamy tylko stojący poza wszelkim sporem fakt, iż od 1949 r. w Łodzi ogniskowało się nauczanie i produkowanie filmu. Tu też istniała cała administracja kinematografii polskiej z NZK i Przedsiębiorstwem „Film Polski” włącznie. Z miastem związani byli również reżyserzy, operatorzy, scenarzyści. Nikt nie narzekał, że musi dojeżdżać. Kształciliśmy ludzi (dziś wielu z nich to znakomitości), robiliśmy filmy, czasem wybitne, a jakże. Tak przynajmniej do myśli, że co jak co, ale film w Łodzi pozostał, iż w spokojnym półśnie, bezczynnie, przyglądaliśmy się jak odeszły władze filmowe, jak pod bokiem rosła warszawska baza produkcyjna, rozwijały się inne. Jak systematycznie traciłmy najważniejsze — ludzi. Historia dawała nam pierwszą lekcję, a my mówiliśmy wtedy: mamy przecież jeszcze szkołę filmową.

Dopiero zakusy na szkołę filmową wyrwały nas ze snu. Przy tej okazji dostrzeżliśmy i inne sprawy — niedostatek bazy produkcyjnej (szczególnie jaskrawy w przypadku „Semafora”), samotną walkę poszczególnych wytwórni o utrzymanie się i rozwój mimo przeciwności, groźbę odejścia z łódzkiego ośrodka filmowego nie tylko twórców, ale także wielu specjalistów techniki filmowej. Zauważyliśmy paradoksy takie jak ten, że np. WFF pracuje często z przyczyn od niej niezależnych na 50 proc. swoich możliwości, podczas gdy pozostałe wytwórnie nie są zdolne podolać piętrzącym się zamówie-

niom, bo nie mają potrzebnej aparatury, dostatecznej ilości sprzętu, itp.

Miasta wina w tym, że posiadając z filmu polskiego najwięcej, przepało okazję pomnożenia kapitału, utworzenia silnego centrum kinematografii, którego potrzeba i ranę trudno byłoby dziś podważać. Bijąc się we własne piersi, nie grzeszymy jednak zbyt skromnością i nie zapominajmy, że kinematografia w naszym kraju była, i jest dotąd, organizmem ulegającym najczęstszemu bodajże przemianom, prze-

Szczypta soli

Czy lubicie państwo doprowadzające do szwelskiej pasji historie? Tak... No to posłuchajcie.

Od dawien dawna w mieście Łodzi, na rogu ul. Pabianickiej i Galileusza żył pewien ogrodnik hodujący i sprzedający ludziom róże rzadkiej urody. Ale jako, że wszystko na tym świecie ma kres, tak i na róże pana M. W. przyszła kreska. Nie to, żeby kwiaty nagle straciły zapach lub pan M. W. klientów — nie. Po prostu zapadła decyzja likwidacji ogrodu i wybudowania na zajmowanym przez niego miejscu potrzebnej miastu stacji obsługi samochodów czy czegoś w tym rodzaju. Mówiono o tym od lat, przekładając tylko z roku na rok odpowiednią decyzję, aż w końcu ogrodnika wywłaszczono, wyplacono mu należne odszkodowanie, a w całej sprawie nie byłoby z pewnością nic szczególnego, gdyby nie jej ciąg dalszy.

W szklarni pana M. W. pozostały bowiem liczne krzewy szlachetnych odmian róż, tudzież pączkujące właśnie świeżo goździki, pelargonie, chryzantemy, że nie wspomnę o wychylających się z ziemi zielonutkich liściach salaty. Cała ta szklarniowa flora rosła sobie beztrudno do momentu, kiedy to kilkanaście dni temu w dawnej szklarni pana M. W. zjawili się trzej ludzie przysłani ponoc przez Dyrekcję Inwestycji Miejskich Łódź-Miasto II, którzy w poście czcili... zniszczyli, zdevastowali całą plantację kwiatów w przeznaczoną do likwidacji szklarni. Skrupulatnie posiekali łopatką krzewy pięknych róż i potukali doniczki z sadzonkami. Jednym słowem zniszczyli, wgnieśli, wbiłi w ziemię wszystko co roso. A teraz postawmy pytanie: Dlaczego za tępy, przerażający wandalizm i beżmyślność tych, którzy wydali takie właśnie polecenie, jak i tych, którzy zgodzili się je wy-

RÓŻE POD OBCASY...

konać — musieliśmy zapłacić, my wszyscy? Bo to przecież z państwowych, publicznych, a więc i naszych pieniędzy wyplacono za te kwiaty odszkodowanie. Czy doprawdy wszystkie te róże i goździki nadawaly się wyłącznie do zniszczenia, polamania i posiekania w kawałki?

Okoliczni działkowicze dowiedziawszy się o tym właśnie fakcie podnieśli straszny lament i twierdzą, że róże można i trzeba było uratować, że nie było na to za późno nawet w grudniu, że wiele krzewów mogło ożdobić ogródek w pobliskim przedskoku, inne dabyły się posadzić przed blakami, sprzedać lub chociażby rozdać... Tak właśnie postąpił swego czasu na Teofilowie, gdzie — kiedy likwidowano podobny prywatny ogród, przejmując ziemię pod nowe bloki — wiele drzewek owocowych i krzewów sprzedawano działkowiczom za niewielką opłatą. Na Górnej wybrana jednak inna metoda działania i wydaje mi się, że ktoś do- winien się z tego dokładnie wytłumaczyć.

Tylko kto jest winien? Zadzwoniłem do DIM-II — pytając przedstawiciela tej instytucji czy rzeczywiście ich ludzie brali udział w likwidacji róż w dawnej szklarni pana M. W. — Tak — usłyszałem w odpowiedzi i zapytałem natychmiast: a z czyjego polecenia?

— Na ten temat udzielamy informacji tylko na miejscu — oświadczył wówczas ostro mój rozmówca, pouczając mnie ponadto, że „sprawa nie może wyjść na światło dzienne ze względu na skargę złożoną na ten temat w Komitecie Centralnym...”

Przyznam, że oniemiałem, by wyjątk do piero po chwili: „Panie, pan to mówi poważnie? Przecież to... halo! Halo!” Ale było to już wolanie na próżno. Przedstawiciel DIM Łódź-Miasto II uznał bowiem za słuszne przetrwać w pół zdania te irytujące go widak bardzo rozmowę i rzucił z trzaskiem słuchawkę na widełki.

Cóż było robić...? Westchnąłem tylko ciężko kończąc ten felieton przykładem jeszcze jednej metody zatławiania pewnych spraw — metody, wobec której być może nie czas żalować róż...

ZDZISŁAW SZCZEPANIĄK

Poprawka z historii filmu

kształceniu i wszelkim reorganizacjom. Brak jednolitej koncepcji zarządzania filmem, pozbawione perspektywicznego myślenia planowanie, oto grzechy główne naszej kinematografii. Wywierają i wywierają one piętno na kształcie łódzkiego ośrodka filmowego.

Na szczęście w Łodzi, zaczęliśmy ostatnio wyciągać wnioski z lekcji historii. Powstał zespół specjalistów w dziedzinie filmu, który wyręczając w części Naczelny Zarząd Kinematografii, opracowuje program rozwoju bazy oraz środowiska filmowego w naszym mieście, w oparciu o istniejące dziś zasoby i uwzględniający potrzeby kraju. Ze wstępnych ustaleń wiadomo już, że rozwój bazy zmierzal będzie w dwóch kierunkach. Pierwszy — to uzyskanie optymalnych warunków dla produkcji filmowej w każdej z trzech istniejących wytwórni, drugi — to komasacja sił i środków polegająca na tym, by poszczególne wyspecjalizowane wydziały pomocnicze (jak wydział dźwięku i montażu WFF, laboratorium obróbki taśmy barwnej i dział technik specjalnych WFO), mogły służyć wszystkim wytwórniom łódzkim, a w razie potrzeby i innym. Są to zamierzenia rozsądne,

stwarzają szanse harmonijnego rozwoju i produkcji i tazy produkcyjnej.

Ze środowiskiem sprawą trudniejsza — nie utworzy się go automatycznie, samymi działaniami organizacyjnymi. Zamiarza się jednak stworzyć warunki dla jego powstania, dając młodym reżyserom (w oparciu o zaplecze PWSFTWiT oraz WFF) szanse debiutów, a tym, którzy mają za sobą pewne osiągnięcia artystyczne — możliwość eksperymentowania. Z tych ludzi wyłonić się może zespół zwiazany wspólnymi ideałmi artystycznymi, a także chęcią tworzenia tu właśnie, choć niekoniernie filmów o Łodzi, jak to ktoś kiedyś zinterpretował.

Do tego przytoczonego w dużym skrócie programu dodalibyśmy jeszcze jeden, naszym zdaniem istotny punkt: rozszerzenie kształcenia w zakresie wiedzy o filmie, włączenie doń wiedzy o wszelkich środkach audiowizualnego przekazu. Jest to potrzeba nagląca. Cały świat przechodzi na nauczanie z pomocą filmu. Za tym są i uczący się i nauczający. Tyle, że nauczyciele nie mają na ogół odpowiedniego przygotowania, a dożadne organizowane kursy nie rozwiązują sprawy. W sukurs mogliby przyjść jedyne ludzie, którzy odbyliby regularne studia filmoznawcze. Te szanse, jak do tąd, daje również wyłącznie Łódź, gdzie przy Uniwersytecie istnieje Zakład Wiedzy o Filmie. W przedmiocie tym specjalizuje się jednak nieliczna tylko garstka polonistów. Należałoby w przyszłości utworzyć odrębny wydział, zorganizowany na podobnych zasadach jak inne wydziały wyższych uczelni, z możliwością uzyskiwania dyplomów i stopni naukowych. Do sprawy tej, sygnalizowanej wielokrotnie, wróciłbym zdopingowany przez miesięcznik „Kino”, który w ostatnim numerze z ub. roku zaproponował utworzenie podobnych studiów w Zielonej Górze czy Gdańsku... Obyśmy i tym razem nie przegapili sprawy.

Pierwszy egzamin z historii filmu nie wypadł dla naszego miasta najlepiej. Naderżała się dziś okazja poprawki. Nad otwartym indeksem warto zastanowić się, nim pani historia wpisze nam swoją kolejną ocenę. Nie chodzi przy tym o partycularne ambicje. Istnienie, poza Warszawą innego silnego ośrodka kinematografii, jest kwestią niezmiernie istotną dla kultury narodowej.

LUCYNA HOSZOWSKA

Towary za pół ceny...

Z megafonów rozlega się głos, który zwraca uwagę klientów „Uniwersalu” na atrakcje dnia — sprzedaż towarów po znacznie obniżonych cenach. Wszystkich zaprasza się do stoisk mieszczących się na II piętrze. Stoisko z płaszczami damskimi otoczone jest bez przerwy wianuszkami klientek. Sprzedawczyni G. Stasiak ma pełne ręce roboty. Do południa sprzedała kilkanaście płaszczy, a sądzi, że po południu ruch będzie na pewno jeszcze większy. Zainteresowanie prezenionymi artykułami jest bardzo duże.

Zielony płaszcz z brązowym futrzanym kołnierzem nabyła St. Sekulska, pracownica MHM. — Zapłaciła 600 zł, a ponieważ płaszcz kosztował 1.450 zł, to zostało mu w kieszeni. Bardzo jestem zadowolona z tego zakupu.

W „Uniwersalu” przecena została właściwie zorganizowana. Obok reklamy przez megafon, klientów informują o okazji sprzedawcy duże napisy, a ponadto wszystkie ekspedientki radzą co gdzie można nabyć. Ubrania męskie oferują się w cenie już od 400 zł, płaszcze chłopięce od 50 zł, koszule męskie od 25 zł. Dużym zainteresowaniem cieszy się także sprzedaż prezenionych pończoch. „Uniwersal” zaoferował swoim klientom po cenach obniżonych artykuły pierwotnej wartości 6 mln zł. Jest z czego wybierać.

Zaraz po otwarciu „Teofila” wiele osób czekało na atrakcyjną przecenę artykułów dziełarskich. Kierowniczka tego stoiska sama zajęła się układaniem na półkach prezenionych bluzetek i informowaniem klientek. Bardzo przyjemne bluzki dziane można było dostać w cenie od 60 do 170 zł. Garsonki za 300 zł, sukienki z elastoru po 468 zł. Renciska D. Jaszczura kupiła sobie golf za 90 zł, a G. Słowińska, pracownica Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nabyła dla siebie 3 bluzeczki za 280 zł.

W dziale artykułów elektrycznych napisy informowały o przecenie taśmy magnetyfonowej z 370 na 250 zł, ale ten artykuł jakoś na początku nie wzbudził zainteresowania. Za to w salonach radiowo-telewizyjnych panował dawno nie notowany ruch.

Kierownik sklepu przy ul. Marynarskiej 4/6 — J. Springer, był bardzo zadowolony z poniedziałkowego targu. Już w ciągu pierwszych godzin sprzedał kilkanaście radioaparatur, przy czym największe tranzystorów, które stały się o połowę. Telewizory „Granit” szły nawet bez sprawdzania, gdyż nie było programu.

Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Handlu przecena objęła towary na ogólną sumę kilkudziesięciu milionów złotych, zarówno w detalu jak i w hurtie. Przecena jeszcze trwa. Artykuły z hurtu niebawem trafią do sklepów. (Kas.)

„Adria” i „Łączność” ulegną likwidacji

W tym roku miastu ubędą dwa kina. Zburzone zostanie ze względu na przebudowę rejonu ul. Głównej, kino „Adria” (171 miejsce). Również ulegnie likwidacji kino „Łączność” (138 miejsce). Natomiast po gruntownej przebudowie i remoncie zostanie przekazane do użytku kino związkowe „Odra” przy ul. Przedzianolej, liczące 359 miejsc. Jednocześnie w tym roku przystąpi się do budowy nowego kina dla mieszkańców osiedla Wielkopolska. (J. Kr.)

Z ukosa

Z powodu choroby...

Z powodu choroby personelu sklep czynny jest do godziny 21. — Wywieziona tej treści od dłuższego czasu widniejąca na drzwiach sklepu z artykułami spożywczymi MHD przy Pl. Kościelnym, który przedtem czynny był normalnie do godziny 24. Był to jeden z niezliczonych śladów na terenie Bałuty, gdzie można było dokonywać zakupów po wyjściu z fabryki z drugiej zmiany. Innowacja ta została wprowadzona od 1 października ub. roku. Kiedy to wychodząc na przeczół posulatom klientów

DZIŚ I JUTRO „NA POCZCIE” ...

Jak już informowaliśmy, jeszcze w bieżącym roku ma być oddana do użytku nowa centrala telefoniczna dla Teofiołowa i w I kwartale 1973 roku rozpocznie się przyłączanie do niej abonentów z rejonu tego osiedla. Będzie to oznaczać także likwidację tzw. telefonów towarzyskich i zamianę ich na kołowe aparaty indywidualne.

Jednocześnie trwa już budowa pomieszczeń dla kolejnej centrali telefonicznej CA-Zubardz, która swym zasięgiem obejmie także osiedla Wielkopolska i Koziny. 6 tysięcy numerów zaczynających się od cyfry „7” i wyprodukowanych w kraju (podobnie jak centrala „Wschód” i „Teofiołowy”) zostanie włączonych do telefonicznego „ruchu” w trakcie 1974 roku.

Dopiero w 1976 r. ma być ukończona budowa nowej centrali CA — Centrum, po uprzednim przeniesieniu Okręgowej Składowej i Warsztatów Teletechnicznych do nowego obiektu wznieszonego przy ul. Brzeskiej. Stare pomieszczenia, w których składnica ta znajduje się obecnie, zostaną zburzone, a na ich miejscu stanie wieżowiec, w których m. in. znajdzie się nowoczesna centrala automatyczna dla centrum Łodzi, na miejsce wyeksploatowanej już i uniemożliwiającej realizowanie automatycznych połączeń międzymiastowych central „2” i „3”.

Jak o tym wiedzają wszyscy w naszym mieście, sytuacja Łodzi w dziedzinie łączności telefonicznej jest trudna i będzie taka jeszcze przez kilka następnych lat. Aby zaspokoić w tym względzie najbardziej elementarne potrzeby społeczeństwa, w bieżącym roku zainstalowanych zostanie ok. 150 nowych, ogólnie dostępnych automatów telefonicznych. Aby

Nowe biblioteki

W nowych osiedlach mieszkaniowych na Dąbrowie, Kuraku, Wielkopolska „B” i Wilcza — Gołębia zostaną oddane w tym roku do użytku 4 biblioteki. Wówczas ogólna liczba bibliotek w naszym mieście zwiększy się do 86 placówek. Równocześnie nastąpi zwiększenie księgozbiorów do 1.500 tys. woluminów, tj. o 5,1 proc. Liczba mieszkańców przypadających na jedną bibliotekę zmniejszy się z 9,3 tys. do 9 tys. osób, a ilość tomów na jednego mieszkańca wzrośnie odpowiednio z 1,61 do 1,69. (J. Kr.)

Co z barem mlecznym przy ul. Jaracza 7?

Pisaliśmy już niejednokrotnie o niedostatku miejsc konsumpcyjnych w łódzkich kawiarniach, restauracjach i barach mlecznych. W miarę rozwoju nowego budownictwa istniejąca dla sytuacji ulega nieznacznej poprawie. Mamy jednak wiele uwag dotyczących gospodarowania istniejącymi lokalami w starym budownictwie.

Oto np. od wielu miesięcy trwa remont baru mlecznego przy ul. Jaracza nr 7. Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Bary obiecywały, że placówka ta będzie otwarta już w styczniu br. Tymczasem jednak każdy postronny obserwator może zauważyć że prace remontowe od wielu tygodni nie posunęły się ani kroku naprzód. Tak więc bar mleczny przy ul. Jaracza nr 7 jest przykładem niegospodarności i złego wykończenia skromnej bazy lokalowej gastronomii w naszym mieście. Mamy jednak nadzieję, że budowlani przystąpią wreszcie do prac i bar otworzy swoje podwoje dla konsumentów. (mz)

LÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BALTYK — „Wyzwolenie” cz. III — Kierunek głównego uderzenia” (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

▲ 3,5 tys. nowych telefonów ▲ CA dla Żubardzia
▲ 150 automatów w dużych domach ▲ Poczta Główna w remoncie ▲ 2 tys. „Hermesów”
▲ Łódź — 4 w nowym lokalu

Jednak uchronić je przed bezmyślnymi wandalami niszczącymi wszystko co tylko nie jest pilnowane przez uzbrojonego wartownika, automaty te będą instalowane na parterach lub na pierwszych piętrach dużych domów, głównie wieżowców, aby urządzenia te mogły być w pewnym stopniu chronione przez samych użytkowników. O taka opiekę i ochronę nad automatami poczta wreszta gorąco do społeczeństwa naszego miasta apeluje...

Na Poczcie Głównej przy ul. Tuwima, kontynuowana jest generalna modernizacja wnętrza. Jak już informowaliśmy, oddano już do użytku pięknie oddzielone i przebudowane sale skrytek pocztowych, okienka Urzędu Celnego, działu paczek a także część telekomunikacyjną od strony ul. Tuwima. Aktualnie zaś trwa modernizacja głównej sali operacyjnej UPT Łódź-1, której wystrój wewnętrzny zostanie dostosowany do oczekiwań już wremontowanych. Sala ta będzie miała bezpośrednie połączenia z częścią paczkowo-celną oraz telekomunikacyjną.

Wkrótce też nowe urządzenie uruchomione zostanie na Zarzewie przy ul. Broniewskiego oraz na Teofiołowie przy ul. Traкторowej. Nastąpi tu wkrótce po przekazaniu poczytce obecnym lokali. Poczta zaś włącza się bezpośrednio do programu zagospodarowania rejonu ul. Głównej. Mianowicie wyasygnowano ok. 4 mln zł jako „wkład” w budowę pawilonu, w którym poczta otrzyma powierzchnię ponad 200 metrów kw. W poważnym też stopniu na podniesienie sprawności usług pocztowych wpłynie niewątpliwie fakt przeniesienia UPT Łódź-4 pracującego w fatalnych warunkach przy zbiegu ul. Zielonej i Zachodniej do nowego pawilonu przy

Al. Kościuszki 5/7, Wieżowiec, który pomieszczeń szeregu rozproszonych placówek i instytucji pocztowych oraz pawilonu dla UPT mają być oddane do użytku jeszcze w br.

I na koniec wiadomość, która kryje w sobie zapowiedź dalszego usprawnienia drzewców i ulęg w pracy listonoszów. Mają się skończyć kłopoty z dostawami i instalowaniem zbiorczych skrzynek na listy, typu „Hermes”. W bieżącym roku w Łodzi zainstaluje się ich w blokach mieszkaniowych ok. 2 tys., a w roku przyszłym — ok. 3 tys. (J. P.)

„Przyjaźń” w nowej szacie

Ukazał się i jest być może jeszcze do nabycia w niektórych kioskach nowy, noworocny numer „Przyjaźni” — organu Zarządu Głównego TP. Tygodnik zapożyczony jest w nadytlu „Magazynu Ilustrowanego”, co w zupełności odpowiada jego zawartości. Obok bowiem niezmiernie interesujących reportażi, np. z wielkiej fabryki samochodów w Togliattin nad Wołgą lub Instytutu Fizyki Wysokiej Energii w Sierpuchowie („Co to jest antymateria”?), efektowny fotoreportaż z drewnianymi pracowni złotniczej zainteresuje wielu... Inny fotoreportaż, prezentujący karnawał na Kubie, wabi wzrok m. in. zdjęciem tancerki ubranej w strój z... bananów.

Udał się ten numer „Przyjaźni” starannie przygotowany przez redakcję i starannie wydrukowany przez drukarnię. Oby tak dalej.



DZIECI - dzieciom

Prezenty od naszych Czytelników



W niedzielę odbyła się pierwsza noworoczna impreza zorganizowana przez PKPS na Bałutach dla podopiecznych dzieci. W pięknie przystrojonej sali gimnastycznej Szkoły nr 105 znalazły się trzy ogromne choinki oświetlone i ozdobione różnymi cackami. Około 300 dzieci przyszło tu ze swoimi rodzicami. Kierowniczką szkoły p. Salomon, poprosiła rodziców do klas, a ich pociechy bawiły się wesoło przy dźwiękach orkiestry z Domu Kultury Łódź-Bałuty. Tańce i zabawy prowadził wodzirej. Atrakcją spotkania była wizyta Mikołaja, który rozdawał dzieciom paczki. Każda o wartości ponad 200 zł zawierała słodycze, owoce oraz dary naszych Czytelników. Impreza trwała do godzin wieczornych.

W najbliższym czasie odbędą się następne podobne imprezy dla dzieci Śródmieścia i Widzewa, a dla Polesia i Górny Dąb Dziecka za naszym pośrednictwem przekazał na te imprezy zabawki i odzież wartości 5 tys. zł. Kas. Foto — L. Olejniczak

Wizytówka sklepu...

Oto sklep mięsno-wędliniarski przy ul. Zgierskiej 263. Aż dziw, że nikt tu z personelu, nie mówiąc już o kierowniku tej placówki handlowej, nie zwrócił uwagi na brak niektórych liter reklamujących specjalność sklepu. To, co widzimy na zdjęciu, najlepiej świadczy o niechlujstwie i niedbalstwie ludzi odpowiedzialnych za estetykę i wygląd zewnętrzny tej placówki. (J. Kr.)

Foto — L. Olejniczak



WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 93
Straż Pożarna 08, 666-41, 695-53
499-90, 257-77

Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly”
POWSZECHNY — godz. 16.30 „Ojciec królowej”
NOWY — godz. 15.00 „Sprawa Dantonowa”, godz. 19.15 „Opowieści z klasztoru wiedeńskiego”
MALA SALA — godz. 20 „Rodeo”
JARACZA — godz. 15.30 „Dwudziesta noc”, godz. 19.15 „Moliere”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Pogórach, po chmurach”
OPERETA — godz. 19 „Kaper królewski” (dowoz. od lat 18)
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — nieczynny
MALA SCENA — nieczynna

MUZEJA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 10-19
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 14) godz. 9-16
HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
ARCHEologiczne i SINO-GRaficzne (Pl. Wolności 14) godz. 10-18
EWOLUCJONIZMU (Park Stenkiwiczka) godz. 10-17

LÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BALTYK — „Wyzwolenie” cz. III — Kierunek głównego uderzenia” (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA — „Viva Tepepa” (hiszp.-wl.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20.
POLONIA — „Zerwanie” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISLA — „Trzecia część nocy” od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WŁOKNIARZ — „Viva Tepepa” od lat 16 (hiszp.-wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WOLNOŚĆ — „Kłeska atamana” od lat 14 (radz.) godz. 10, 13, 16, 19.
ZACHĘTA — „Walka o Rzym” (rum.-wl.) od lat 14 godz. 16, 14, 38.
STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych: „Trad.” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20.
STUDIO — „Żyć aby żyć” od lat 16 (franc.) godz. 17, 19.30.
TATRY — „Pożegnanie z filmem: „Famfan Tulipan” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
CZAJKA — „Morderca zostawia ślad” (pol.) od lat 16 g. 17, 19.
DKM — „Był tu Willi Boy” (USA) od lat 16 godz. 16.30, 19.
ENERGETYK — nieczynne
KOLEJARZ — nieczynne
LDK — „Play Time” (fr.) od lat 14, godz. 14.45, 17.15, 19.45;
ADRIA — „Niezawodni przyjaciele” od lat 14 (rum.) godz. 10, 12, 14. „Saga o dżudo” od lat 16 (jap.) godz. 16, 19.
GDYNIA — „Dworec Białoruski” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30. „Nie można żyć w troje” od lat 18 (ang.) godz. 15, 17.15, 19.30.
HALKA — „Wyznanie dla Roberta Hooda” (ang.) od lat 11 godz. 14, 18, „Kobieta jest

kobietą” (franc.) od lat 18 godz. 20.
I MAJA — „Tropiciel śladów” od lat 14 (rum.-wl.) godz. 15.30, 17.45. „Kobieta i mężczyzna” od lat 16 (franc.) godz. 20.
MLODA GWARDIA — „Król Lit” od lat 16 (radz.) godz. 10, 13, 16, 19.
OKA — „Domek z kart” (pol.) od lat 12 godz. 12.30, 20. „Kobieta kot” (jap.) od lat 16, godz. 10, 15, 17.30.
POLESIE — „Krzyżacy” (pol.) od lat 12 godz. 16.30, 19.30.
POPULARNE — „Mój pies Wulkan” (radz.) od lat 7 godz. 15. „Zamek pułapka” (fr.) od lat 16 godz. 16.45, 18.45.
PRZEDWIOŚNIE — „God mit uns” (jag.) od lat 16 godz. 11, 13.15, „Beatrice Cenci” (wl.) od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20.
MUZA — „Uwaga żółwi” od lat 11 (radz.) godz. 16, „Narkotyki” od lat 18 (franc.) godz. 18, 20.
POKOJ — „Próba terroru” od lat 14 (USA) godz. 15.15, 17.30, 20.
PIONIER — „Krwawym tropem” od lat 16 (czech.) godz. 15.30, 17.45, 20.
REKORD — „Przygody żółtej wależeczki” od lat 7 (radz.) godz. 10, 14.45, 13.30. „Czynk strażców” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20.
ROMA — „Zakazane piosenki” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
SOJUSZ — „Daleko są Zachodnie” (radz.) od lat 14 godz. 17, 19.
STOKI — „I znów skaczą przez kałużę” od lat 11 (czech.) godz. 15, „Tristana” od lat

18 (hiszp.-wl.) godz. 17.15, 19.30
SWIT — „Kłopotliwy gość” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niecałniana 15, Pabianicka 218, Lanowa 129/131, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzelnica Górna.
II Klinika Pol-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzelnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kocpińskiego 32.
Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzelnica Polesie oraz z dzelnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — dzelnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzelnica Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Strelbina (Sterlinga 1/3).
Chirurgia północ — Szpital im. Strelbina (Sterlinga 1/3).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziwiczka 1/5).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kocpińskiego 22).
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kocpińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50).
Chirurgia szeregowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kocpińskiego 22).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DZIEWIARZY, ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów im. Harmana w Łodzi, ul. Kasprzaka 10. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi.

ANALITYKÓW, PROJEKTANTÓW I ORGANIZATORÓW EWIDENCJI zatrudni w Ośrodku Elektronicznej Techniki Obliczeniowej - Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Ośrodek dysponuje własną maszyną cyfrową. Wynagrodzenie wg stawek plac dla ośrodków obliczeniowych. Zgłoszenia prosimy kierować do kierownika Ośrodka ETO Łódź, ul. Tuwima 22/26. Pożądane uprzednie porozumienie się telefoniczne nr 219-32. 188-k

SLUSARZY, SPAWACZY, TOKARZY oraz **PALACZY** z uprawnieniami na kociół stały wysoko-prężny zatrudni zaraz Zakład Budowy i Montażu Maszyn Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Łodzi, ul. Pojezierska 97, tel. 590-70. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. 56-k

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, SOCJOLOGA, PSYCHOLOGA, TECHNIKA SAMOCHODOWEGO oraz **MASZYNISTÓW I POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW PKP, USTAWIACZY I MANEWROWYCH** zatrudnia ZWS „Anilana”. Zgłoszenia przyjmuje dział szkolenia zawodowego i kadr Łódź, ul. Armii Czerwonej nr 89, tel. 621-22.

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO z uprawnieniami na stanowiska kierowników budów przyjmuje Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska nr 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 72-k

SZKLARZY, MURARZY, BETONIARZY, MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych, **ELEKTRYKÓW** z IV gr. bhp, **OPERATORA** na dźwig „STAR”, **PALACZY** c.o., **ROBOTNIKÓW** budowlanych zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL Północ w Łodzi, ul. Piotrkowska 171. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia pod w/w adresem. 203-k

INŻYNIERÓW - TECHNIKÓW budownictwa lądowego z uprawnieniami na stanowiska kierowników robót wod.-kan. i ciepłowniczych, **KOSZTORYSANTÓW** oraz **KIEROWNIKÓW** dz. kolejowego zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi, ul. Sienkiewicza 35/37. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, pokój nr 801.

MAGAZYNIERA ze znajomością części zamiennych do samochodów i sprzętu budowlanego oraz dyspozytora taboru samochodowego zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Maszynowego w Łodzi, ul. Kilińskiego 206. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy, ul. Kilińskiego 206, pokój nr 5.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 15.30-19, Próchnicka 8

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, prócz sobót 275 g

Dr BORECKI - ginekolog, Traugutta 9

GOSPODARSTWO 1,5 ha, Jordanów k/Łodzi sprzedam. Wiadomość: Bots, Tomaszów Maz., Kolałaja 25 5188 g

DOMEK wielki - Radostaja, Julianów, Radogoszcz (także nie wykończony) - kupię. Oferty „5208” Prasa, Piotrkowska 96

MAGIEL elektryczny nowy sprzedam - inne propozycje. Urzędnicza 8 godz. 12-17 5163 g

PIANNO „Calsia”, czarne, prawie nowe, stol okrągły i biurko - o trzech sprzedam. Telefon 443-69 359 g

TELEWIZOR „Wawel” (gwarancja na kineskop) - sprzedam. Tel. 484-59 godz. 9-15 5240 g

„FIATA 850” sprzedam lub zamienię na nowo - „Trabant”, telefon 276-44 godz. 13-15

„SKODE 1000 S Standard” nowa sprzedam. Oferty „5255” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE własnościowe w śródmieściu - wszystkie wygodny - kupię. Oferty „5190” Prasa, Piotrkowska 96

MGR inż. poszukuje pokój z niekropującym wejściem. Oferty „5258” Prasa, Piotrkowska 96

MGR inż. poszukuje pokój z niekropującym wejściem. Oferty „5258” Prasa, Piotrkowska 96

„M-3” wzięwłec - Zurbard zamienię na 3 pokoje. Kuchnię stare budowlancie z wygodami lub biokł. IV piętro. Oferty „5247” Prasa, Piotrkowska 96

KULTURALNEMU, samemu wynajmę na rok pokój, nie umeblowany. Platne z góry. Dzwonić po godz. 17, tel. 406-98 5260 g

MIESZKANIE kwaterekowe w Ostrowie Świętokrzyskim, zamienię na podobne w Łodzi, Czarna Antusiewicz. Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Sienkiewicza 65, bi. 3, m. 18 5226 g

POKOJU z kuchnią bez mebli poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Oferty „5228” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, wygodny - 38 m kw. - biokł, zamienię na mieszkanie 3-4-pokojowe. Oferty „5234” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z wnetką i telefonem w blokach kwaterekowych, zamienię na 3-4 pokoje ze wszystkim wygodami (ewent. spółdzielcze). Telefon 407-16 po 18

GARAŻU w śródmieściu - okolicie Brzeźnej - poszukuję. Oferty „5181” Prasa, Piotrkowska 96

UCZNIÓW z ocenami niedostatecznymi przygotowuje mgr Zaborski. Nawrot 13-8 230 g

NAPRAWA lodówek inż. Wysoki, 586-55

POSZUKUJE świadków, którzy widzieli wywożenie nowych podłogowych 7-metrowych desek w sierpniu 1970 r. z ul. Wiejskiej 54. Tel. 270-06 lub Piotrkowska 66 - ramowanie firanek

TELEWIZOR „Dürer” - sprzedam. Tel. 330-16, godz. 18-21 396 g

KOLOBRZEG - Pstrowskiego 22/20 - kwaterekowe M-3 - nowe budowlancie, loga, zamienię na podobne w Łodzi. Kolopolescy

MATEMATYKA - uczniom, studentom. 257-57, mgr Pluskowski 384

POTRZEBNA solidna pomoc do dziecka. Dąbrowa, Deotymy 10 m. 34, tel. 423-85 304 g

GOSPODIA potrzebna. Pokój służbowy. Narutowicza 67-1 (wł. Linderka 2). Zgłoszenia po godz. 17 437 g

KIEROWNICTWO

KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH TWP

przyjmuje zapisy na wszystkie stopnie języka:
 ▲ ANGIELSKIEGO
 ▲ NIEMIECKIEGO
 ▲ FRANCUSKIEGO
 ▲ ROSYJSKIEGO
 ▲ WŁOSKIEGO
 ▲ HISPANSKIEGO
 oraz na początkowy przyspieszony kurs j. ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO w godz. 16.30-19.30 codziennie oprócz środy i soboty - ul. Wólczańska 23 (szkoła)

U KOGO ZGASNIE ŚWIATŁO

W dniach od 15 do 31.I. br. w godz. 6.30 do 17.00 ulice: Zwrotnikowa, Franciszka, Eleonora, Korolowa, Gliwicka, Kutnowska, Narewska, Żamorska, Dobrzyńska, Magnesowa, Kotwiczna, Emerytalna, Stepowa, Pustynna, Leszczowa.

W dniu 16.I. br. w godz. od 6.00 do 20.00 ulica: Zbąszczyńska

W dniach od 19.I. do 21.I. br. w godz. 6.30 do 17.00 ulice: Matejki od Narutowicza do Nowopółdunowej, Nowopółdunowa, Narutowicza od nr 97 do 105 i od nr 104/6 do 108.

W dniach od 19.I. do 31.I. br. w godz. j.w. ulice: Zofiolka, Smulsko, Balonowa i przyległe.

MEDYCZNE

STUDIUM ZAWODOWE nr 3

WYDZIAŁ PIELEGIARNSKI

w Łodzi, ul. Ciołkowskiego 2

OGŁASZA ZAPISY

do klasy pierwszej rozpoczynającej zajęcia w lutym 1972 r. Nauka trwa 2 lata.

Warunkami przyjęcia są:

- posiadanie ukończonej pełnej szkoły średniej

- ukończone 18 a nie przekroczone 35 lat

- dobry stan zdrowia.

Przyjmuje podania, wydatki odpowiednie druki oraz udziela dodatkowych informacji sekretariat szkoły, tel. 430-26, w godz. 9-14.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 15.30-19, Próchnicka 8

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, prócz sobót 275 g

Dr BORECKI - ginekolog, Traugutta 9

GOSPODARSTWO 1,5 ha, Jordanów k/Łodzi sprzedam. Wiadomość: Bots, Tomaszów Maz., Kolałaja 25 5188 g

DOMEK wielki - Radostaja, Julianów, Radogoszcz (także nie wykończony) - kupię. Oferty „5208” Prasa, Piotrkowska 96

MAGIEL elektryczny nowy sprzedam - inne propozycje. Urzędnicza 8 godz. 12-17 5163 g

PIANNO „Calsia”, czarne, prawie nowe, stol okrągły i biurko - o trzech sprzedam. Telefon 443-69 359 g

TELEWIZOR „Wawel” (gwarancja na kineskop) - sprzedam. Tel. 484-59 godz. 9-15 5240 g

„FIATA 850” sprzedam lub zamienię na nowo - „Trabant”, telefon 276-44 godz. 13-15

„SKODE 1000 S Standard” nowa sprzedam. Oferty „5255” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE własnościowe w śródmieściu - wszystkie wygodny - kupię. Oferty „5190” Prasa, Piotrkowska 96

MGR inż. poszukuje pokój z niekropującym wejściem. Oferty „5258” Prasa, Piotrkowska 96

„M-3” wzięwłec - Zurbard zamienię na 3 pokoje. Kuchnię stare budowlancie z wygodami lub biokł. IV piętro. Oferty „5247” Prasa, Piotrkowska 96

KULTURALNEMU, samemu wynajmę na rok pokój, nie umeblowany. Platne z góry. Dzwonić po godz. 17, tel. 406-98 5260 g

MIESZKANIE kwaterekowe w Ostrowie Świętokrzyskim, zamienię na podobne w Łodzi, Czarna Antusiewicz. Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Sienkiewicza 65, bi. 3, m. 18 5226 g

POKOJU z kuchnią bez mebli poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Oferty „5228” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, wygodny - 38 m kw. - biokł, zamienię na mieszkanie 3-4-pokojowe. Oferty „5234” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z wnetką i telefonem w blokach kwaterekowych, zamienię na 3-4 pokoje ze wszystkim wygodami (ewent. spółdzielcze). Telefon 407-16 po 18

GARAŻU w śródmieściu - okolicie Brzeźnej - poszukuję. Oferty „5181” Prasa, Piotrkowska 96

UCZNIÓW z ocenami niedostatecznymi przygotowuje mgr Zaborski. Nawrot 13-8 230 g

NAPRAWA lodówek inż. Wysoki, 586-55

POSZUKUJE świadków, którzy widzieli wywożenie nowych podłogowych 7-metrowych desek w sierpniu 1970 r. z ul. Wiejskiej 54. Tel. 270-06 lub Piotrkowska 66 - ramowanie firanek

TELEWIZOR „Dürer” - sprzedam. Tel. 330-16, godz. 18-21 396 g

KOLOBRZEG - Pstrowskiego 22/20 - kwaterekowe M-3 - nowe budowlancie, loga, zamienię na podobne w Łodzi. Kolopolescy

MATEMATYKA - uczniom, studentom. 257-57, mgr Pluskowski 384

POTRZEBNA solidna pomoc do dziecka. Dąbrowa, Deotymy 10 m. 34, tel. 423-85 304 g

GOSPODIA potrzebna. Pokój służbowy. Narutowicza 67-1 (wł. Linderka 2). Zgłoszenia po godz. 17 437 g

KULTURA I OKOLICE * KULTURA I OKOLICE

Pożyteczne akcje Towarzystwa Kultury Teatralnej

Tradycje tego towarzystwa są bardzo stare: wywodzi się ono bowiem ze Związku Teatrów i Chórów Ludowych, który powstał przed 60 laty, rozwijając ożywiając działalność w propagowaniu amatorskiej twórczości artystycznej. Kolejne też zmieniały się jego nazwy, aczkolwiek cele pozostały te same.

W zeszłym roku jego kontynuator - Związek Teatrów Amatorskich - przyjął nazwę

Po raz osmy...

Konkurs Literacki o „Rubinową Hortensję”

ZW ZMS w Łodzi i Piotrkowska Huta Szkła Gospodarczego „Hortensja” przy współudziale m. in. Wydziału Kultury Prezydium WRN, Oddziału Łódzkiego Związku Literatów Polskich oraz redakcji „Gazety Ziemi Piotrkowskiej” ogłosił VIII konkurs literacki w działach poezji i prozy o „Rubinową Hortensję”.

W br. organizatorzy konkursu nie proponują jego uczestnikom ściśle określonej tematyki; powinna ona jednak dotyczyć problemów przemian socjalistycznych zachodzących w naszym kraju, ukazywać współczesne życie i codzienne sprawy ludzi pracy (zwłaszcza młodego pokolenia), propagować postawy twórczego zaangażowania, wrażliwości politycznej i moralnej, patriotyzmu itp. W związku z tym, że jednym z głównych organizatorów konkursu jest „Hortensja” - zakład znany z bogatych tradycji walk robotniczych i rewolucyjnych - proponuje się także młodym twórcom tematykę utworów konkursowych związaną z tradycjami ruchu robotniczego.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w marcu. Blizszych informacji udziela Wydział Propagandy ZW ZMS w Łodzi, al. Kościuszki 111/115; telefon 657-32. (zbk)

Towarzystwa Kultury Teatralnej, jako bardziej odpowiedzialnej roli i zadaniom, jakie organizacja ta ma do spełnienia.

W roku bieżącym - jak informuje nas prezes Zarządu Wojewódzkiego TKT, dyr. Jan Perz - w Łodzi i województwie towarzystwo weźmie udział w przygotowaniu Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich, który zakończy się w roku 1973. Natomiast w marcu br. odbędzie się podsumowanie jakże popularnego, a cieszącego się na terenie województwa łódzkiego piękną tradycją konkursu „Bliziej teatru”. Należy przypomnieć, że w poprzednim konkursie wzięło w nim udział 300 placówek z Łodzi i województwa.

Wojewódzkie podsumowanie tej pięknej akcji połączone będzie ze zjazdem kół miłośników teatru.

W listopadzie Zarząd Wojewódzki wspólnie z Zarządem Głównym TKT organizuje sesję popularno-naukową na jakże aktualny temat „Teatr a środowisko wiejskie”, a to w o-parciu o doświadczenia i osiągnięcia Państwowego Teatru Ziemi Łódzkiej.

Uzupełnieniem działalności TKT będzie zmontowanie cyklu spotkań z ludźmi teatru. Wzbogacą one program obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru, przy czym szczególny nacisk położony jest na organizowanie ich w środowiskach małomiasteczkowych i wiejskich. (M. J.)



Co nowego w Teatrze Ziemi Łódzkiej

Kierowany przez dyrektora Jana Perza Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej jest w stanie prezentować obecnie w szerszej skali repertuar zmienny, abo-wiem dorobił się interesującego zestawu aktualnie granych sztuk. W skład jego wchodzi: „Kordian” - J. Słowackiego, „Wyzwolenie” - St. Wyspiańskiego, „Igraszki z diabłem” - J. Drdy oraz „Ania z Zielonego Wzgórza” - Montgomery.

Wojewódzkie podsumowanie tej pięknej akcji połączone będzie ze zjazdem kół miłośników teatru.

Nowinki filmowe

SKOLIMOWSKI AKTOREM
 Reżyser Jerzy Skolimowski znany jest z tego, że lubi występować w swoich filmach. Ostatnio zagra również, ale w filmie Jana Łomnickiego „Polisling”, do którego napisał scenariusz. Ma to być dramat psychologiczny. Główną rolę objmie Jan Englert. Zdjęcia rozpoczyna się w tym miesiącu.

„Trzeba zabić tę miłość”

Aktorka francuska znana u nas m. in. z filmu „Landru”, wystąpi w polskim filmie telewizyjnym „Droga w kwiecie księżycy” reżyserii Witolda Orzechowskiego według opowiadania Ambrose Bierce'a. Majnie gra rolę te samą co w tuciu - mianowicie aktorki.

Ernest Bryll gościem TPL

Uroczysta inauguracja drugiego cyklu „Rozmów o teatrze” (zorganizowanego przez TPL) odbędzie się 12 bm. o godz. 15.30 w Małym Sali Teatru Nowego. Temat: „Twórcy współczesnej inscenizacji teatralnej”. Impreza połączona będzie z pokazaniem młodzieży szkół łódzkich (dla której w pierwszym rzędzie jest ona przeznaczona), ze znakomitym pisarzem Ernestem Bryllem. Słowo wstępne wygłosi dr Eleonora Udańska.

FILMOWY „KOROWÓD”

Telewizja polska zrealizowała półgodzinny film o popularnym i lubianym zespole „Anawa”. Gwiazdą jest oczywiście Marek Grechuta. Film nosi tytuł songu śpiewanego przez zespół - „Korowód”. Realizatorami są: Krystyna Bogusławska, Ryszard Kubiak i Ryszard Jaworski.

taniej 50%

Już od 10 stycznia br SEZONOWA OBNIŻKA CEN

Sklepy MHD Art. Odzieżowymi oferując: **konfekcję * dziewiarstwo * galanterię**
 ZAPRASZAMY do sklepów przy ul. ul.: Piotrkowska 87, 90, 103, 118, Pl. Wolności 6, Wrześnińska 102, Główna 33, Obr. Stalingradu 37, Cieszkowskiego 19.



Będziesz żałował...
 ... że nie kupiłeś LOSU
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ!
 W STYCZNIU 1972 DO WYGRANIA
13 MILIONÓW ZŁOTYCH!!
 DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE!!

Owoce pracowitego lata łódzkich medyków

Studenckie Towarzystwo Naukowe przy AM w Łodzi podsumowało wczoraj na konferencji naukowej pion badań przeprowadzonych latem podczas czterech obozów społeczno-naukowych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz uczelni z jej rektorem prof. dr T. Pawlikowskim, dyrektorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce dr Cz. Pilichowski, przedstawiciele władz terenowych z woj. kieleckiego, prezes Sądu Wojewódzkiego w Łodzi T. Rybicki.

Tematyka badań zreferowanych wczoraj przez studentów była bardzo różnorodna. Podczas obozów zorganizowanych kolejno przez ZSP i ZMS we wsi Skłoby, dokonano wstępnej oceny epidemiologiczno-

geograficznej występowania choroby nowotworowej w powiecie koneckim. Zbadano problem zapotrzebowania na opiekę zdrowotną mieszkańców Skłob, lub zachorowalność i chorobowość, problematykę roz-

woju fizycznego dzieci i in. Wiele badanych tematów podjęto w związku ze specyfiką pracy i życia w środowisku wiejskim. Tak jest m. in. z badaniami nad występowaniem zylaków, chorób kobiecych i obrażeniami ręki.

Drugą ważną grupę badań przeprowadzili uczestnicy obozu naukowego zorganizowanego w skierniewickim „Chemostalu”. W tym przypadku zwracano uwagę przede wszystkim na występowanie chorób związanych z pracą przemysłową. Przeprowadzono toksykologiczną analizę warunków pracy w spawalnicach, narażenie pracowników na zanieczyszczenia i jego związkami, wpływ środowiska i warunków pracy na powstawanie chorób narządu wzroku. Przeprowadzono kompleksową analizę stanu zdrowotnego załogi.

Łódzka Akademia Medyczna przed prawie 20 laty jako pierwsza w kraju podjęła akcję letnich obozów naukowych młodzieży studenckiej. Dziś jest to przyjęta powszechnie forma kształcenia przyszłych lekarzy w bezpośrednim zetknięciu z chorymi w środowisku ich pracy i życia. Jest to praktyka niezwykle cenna — daje przyszłym lekarzom obraz nie tylko chorego i choroby, lecz zespołu czynników wpływających na powstawanie i rozwój choroby. Jest to także przygotowanie do samodzielnych badań naukowych w przyszłości.

Co zaś najważniejsze, nie jest to akcja czysto dydaktyczna. Prowadzone od kilku lat badania wojennych strat biologicznych ludności kilku wsi w województwie kieleckim stały się cennym materiałem dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Badania socjo-medyczne na tym terenie, odzwierciedlającym duże braki wśród kadry lekarskiej, pozwoliła na właściwe przygotowanie terenowej służby zdrowia. Wreszcie badania w skierniewickim „Chemostalu” przyczyniły się do polepszenia warunków pracy i opieki zdrowotnej załogi tego dużego zakładu. Wypada więc życzyć, by wszystkie lata łódzkich medyków były tak owocne i przyjemne zarazem, jak poprzednie. (nr)

Podczas konferencji sekretarz Prez. WRN w Kielcach H. Czajkowski udekorował Honorową Odznaką za Zasługi dla Kielecczyzny rektora AM prof. dr T. Pawlikowskiego oraz opiekunów obozu dr A. Dziadkowiaka, W. Józefowicza i E. Narębską.

Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK, 11 I. 1972 r.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Godzina za godziną” — fragm. 10.25 Suita ork. kompozytorów baroku. 10.30 Technika na co dzień. 11.00 „Nad filiżanką brazylijskiej kawy”. 11.25 Przed San Remo. 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin. PCK. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z krakowskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Węgierskie rytmy”. 13.20 Przed Festiwalem Europejskim. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Śladami Kolberga” — „O diabliach kaszubskich”. 14.20 Z naszych sal koncertowych. 15.00 Wiad. 15.05 Godzinna dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiadomości. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Muzyka poważna. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię — posłuchaj warty. 19.30 Z wydawnictw „Opinia”. 19.35 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 Mel. ludowe. 20.45 Kronika sportowa.

21.00 Przegląd wydarzeń. 21.20 „Na oklep, na przelaj” — siuch. 22.05 Muzyka. 22.20 Spotkanie z operą. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Ciekawostki Polskich Nagrań. 23.45 W kręgu rosyjskich romansów. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyczna rodzina Williamsów. 10.25 Audycja o twórczości L. Rudnickiego. 10.55 Z muzyki francuskiej i włoskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Pieśni kompozytorów polskich. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Reportaż literacki. 13.05 (L) Z fonoteki melomana — koncert. 13.40 „Korzenie” — gawęda. 14.00 Wiad. 14.05 Nowy Mantovan. 14.20 Nowości wydawnictwa „Synkopa”. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Kompozytor tygodnia — Al. Skriabin. 15.30 Maria Maksakowa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań. 16.20 Cykl nowszych nagrań. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Ciekawostki muzyczne. 17.25 (L) „Dwie strony medalu” — magazyn. 17.55 (L) „Łódzcy soliści przed mikrofonem”. 18.20 Widokrag. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja języka. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.16 Gra radziecka wiołoczelistka Wiktorija Jagling. 21.30 Reportaż literacki. 21.50 600 sekund z Mary Hopkin. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Aud. Red. Społecznej. 22.48 Nowości literatury światowej. 23.10 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1971. 23.50 Wiad.

12.45 Przystosowanie rolnicze (z Krakowa). 13.55 Przystosowanie rolnicze (z Krakowa). 15.20 Politechnika TV — Matematyka rok I — Wzór Maciurina — cz. I (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV — Matematyka rok I — Wzór Maciurina — cz. II (z Wrocławia). 16.30 Dziennik (W). 16.40 „Lux-poll” — produkuje (ze Szczecina). 17.10 Wiadomości dnia (L). 17.25 Teleekłama (L). 17.30 TV Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Sześć żon Henryka VIII” — Anna Bołeyn — film prod. ang. (cz. II). 21.35 Kontakty (W). 22.05 Dziennik (W). 22.25 Politechnika TV — Matematyka rok I (powt. z Wrocławia). 23.00 Politechnika TV — Matematyka rok I (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II

17.30 Festiwal w Nowej Rudzie — program public. 16.10 Świat w kamerze naszych reporterów 1) Lew i kogut. 2) Cafeteros, reportaże. Tele-Aru. 16.30 Atomy egzotyczne z cyklu: Ze świata fizyki. 18.45 En français (10). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Rajską wyspa — TV atlas świata. 20.40 Jan Krenz o muzyce kameralnej. 21.10 24 godziny. 21.20 Ruskij jazyk po TV (3) — lekcja języka ros. (powt.). 21.55 Kino Wensji Originalnej „The Creative Impulse”.

W dniu 8 stycznia 1972 r. zmarł

WŁADYSŁAW CZUŁEK

długoletni Główny Księgowy Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy Kolegę zawsze oddanego pracy, która gorliwie wykonywał do ostatnich chwil swego życia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z BIURA STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI

Zawiadamiamy, że uroczystości pogrzebowe Zmarłego w dniu 8.1.1972 r.

S. i P.

WŁADYSŁAWA CZUŁKA

odbędzie się w kościele św. Krzyża, dnia 12 stycznia 1972 r. o godz. 12.00, skąd nastąpi eksportacja zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz w Koluszach

GRONO PRZYJACIÓŁ z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z kierownicą. 13.00 Na kieleckiej antenie. 15.00 Bronie człowieka — gawęda. 15.10 Album muzyki. 15.30 Ekspres przez świat. 15.35 Coś z czarów. 15.50 Blacha ma głos. 16.15 Mikser — magazyn muzyczny. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Jego dwie żony” — odc. 17.40 W kręgu jazzu. 18.05 Momenty muzyczne. 18.10 Analizy — syn-tezy. 18.30 Ekspres przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Polscy śpiewacy. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Warszawska mitologia — gawęda. 20.50 Muzyka z antypodów. 21.30 „Jak mam pana ośmielić?” — śpiewa L. Prus. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 G. Rossini — „Kopciuszek”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów Ike i Tina Turner. 22.15 „Ogniem i mieczem” — odc. pow. 22.45 Bluesy po polsku. 23.00 Wiersze J. Przybosa. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.20 Z serii: „Sześć żon Henryka VIII” — Anna Bołeyn — film prod. ang. (odc. II) (W). 9.55 Język polski dla klas II lice. Juliusz Słowacki — „Balladyna” (W). 11.55 Język polski dla klas IV lice. — Jerzy Szaniński — „Dwa teatry” (W).

PODZIĘKOWANIE

Tym wszystkim, którzy okazali pomoc w ostatnich chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, zmarłej 6.1.1972 r.

S. i P.

JÓZEFY z GORZEŃSKICH KUBERSKIEJ

składają: SYN, SIOSTRA i WNUKI

Dnia 9.1.1972 r. zmarła

S. i P.

IRENA KIERASIŃSKA

z domu KLIMCZAK lat 47

Pogrzeb odbędzie się 12 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie. Zawiadamiają pogrążeni w smutku

MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ i POZOSTAŁA RODZINA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mojemu najukochańszemu Mężowi

S. i P.

JANOWI KUBIAKOWI

najserdeczniejsze podziękowania składają:

ZONA i POZOSTAŁA RODZINA

OJCA

WŁADYSŁAWA HAJNYŚZA

składają

GRONO PRZYJACIÓŁ

Dnia 8 stycznia 1972 r. zmarła nasza najdroższa Matka, Siostra i Babcia

S. i P.

EUGENIA GRAPOW

z domu SOJECKA

Pogrzeb odbędzie się 11 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CORKI, SIOSTRY i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 8.1.1972 r. zmarła

S. i P.

SABINA SAŁATA

z domu KACPRZAK

Pogrzeb odbędzie się dziś, 11.1.1972 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dolach. Zawiadamiają pogrążeni w smutku

MAŻ i DZIECI

Nasz komentarz

Szlachectwo zobowiązuje

Niedawno Stowarzyszeniu Architektów Polskich Prezydium Rządu przyznało status organizacji wyższej użyteczności. Oznacza to, że SARP posiadać będzie wyłączność w określonej problematyce, że opinia SARP o działalności administracji decydującej o polityce przestrzennej będzie opinią wiążącą. Do tej pory bywało różnie. Bywało także, że nikt architektów nie pytał o zdanie.

Ta zmiana spojrzenia na rolę architektów w kraju zbiega się z zarysowującą się od kilku już miesięcy zmianą spojrzenia w Łodzi na architektów rodzimych. Ostatnie kilkugodzinne spotkanie przew. Prez. RN — J. Lorensa z przedstawicielami SARP, nie miało charakteru tylko kurtuazyjnego. Mówiono o rzeczach konkretnych, np. m. in. o konieczności powołania jednostki pro-

jektowej koordynującej przebudowę śródmieścia, o podziale administracyjnym miasta często sprzecznym z jego układem przestrzennym, co urbanistom utrudnia pracę. Władze wykazują duże zainteresowanie trwającą wystawą projektów (Galeria Sztuki), dotyczącą metody przebudowy centrum Łodzi. Żąda się od architektów nie tylko konstruktywnej krytyki — co jest wskazane, bo trzeba w końcu wiedzieć jaki jest stan istniejący — ale przede wszystkim konkretnej pracy. Przyznanie SARP statusu wyższej użyteczności zobowiązuje tak jak szlachectwo. Już tylko od architektów zależy czy przestaną być stroną a staną się partnerem, którego nie tylko trzeba, ale którego można traktować z całą powagą w najbliższych latach, które zaważą w historii Łodzi. (AP)



Próby ustanowienia nowego rekordu na trasie Sydney-Hobart (Wyspa Taomania) podjęli dwaj żeglarze z Los Angeles.

Niz jacht amerykańskich żeglarzy na 200 mil przed celem podróży.

CAF — Photofax

Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

RENDEZ-VOUS ZE ŚMIERCIA

— W tym, co można by nazwać „kompleksem Boyntonów”, z uporem dostrzega tylko zgubne skutki nadmiernej i niewłaściwie skierowanej troskliwości. Nie ma wyobrażenia, że pod widocznymi dlań pozorami kryje się całe piekło: nienawiść, bunt, serwilizm, męka.

— To czysta głupota — dorzucił swój komentarz Herkules Poirot.

— Mimo wszystko jednak — ciągnął Francuz — najbardziej nieinteligentny i uparły sentymentalny optymista nie może być zupełnie ślepy. Moim zdaniem pan Jefferson Cope przejrzał cokolwiek podczas wyprawy do Petry — zaopiniował i przytoczył rozmowę, którą odbył z Amerykaninem, rano, w dniu śmierci pani Boynton.

— Ciekawy incydent z tą młodą służącą — podjął detektyw tonem zastanowienia. — Rzuca znamienne światło na metody stosowane przez starszą panią.

— Ogólnie biorąc — podjął Gerard — był to niezwykle poranek. Pan nie zna Petry, prawda? Stanowczo warto tam odbyć mozolną drogę do „Oitara ofiarowego”. Bardzo to panu radzę... Jest tam... Jak by się wyrazić... Specyficzna atmosfera... — Ze szczegółami opisał poranną scenę i rozprawił dalej. — Panna King zasiadała tam, jak młody sędzia. Mówiła o ofierze jednostki dla dobra ogółu. Przypomina sobie pani, mademoiselle?

Dreszcz wstrząsnął Sarą.

— Niech pan nie wraca do tamtego dnia! Bardzo proszę...

— To zbyteczne — podchwycił Poirot. — Mnie zaciekawia bardziej odległa przeszłość, a szczególnie mi zależy na zdaniu doktora Gerarda o umysłowości pani Boynton. Jednego nie potrafię zrozumieć. Czemu podporządkowawszy sobie rodzinę bez reszty, pani Boynton zorganizowała wielką podróż zagraniczną? Przecież w zmienionych warunkach musiała istnieć groźba zewnętrznych kontaktów i w rezultacie nadwątlenia jej autorytetu.

— W tym rzecz! — podchwycił żywo doktor Gerard. — Starsze panie bywają takie same, jak świat długi i szeroki. Nudzą się. Jeżeli specjalnością ich jest pasjaż, często miewają dosyć pasjansa, który zna ją zbyt dobrze. Chcą nauczyć się nowego. Coś w zbliżonym sensie może przytrafić się starszej pani, której rozrywkę (dziwnie brzmi to określenie), stanowi tyranizowanie i dręczenie bliźnich. Pani Boynton obłąkała swoje tygrysy. Zapewne znajdowała pewne emocje w okresie ich pierwszej młodości. Wielką przygodę stanowiło małżeństwo Lennox. Później wszystko zwiózło się. Lennox pogrążył się w apatii. Nie już nie było w stanie urazić go lub zranić. Raymond i Carol nie zdradziła skłonności do buntu. Ginevra... Biedna Ginevra! Z punktu widzenia matki była najmniej ciekawą zabawką! Potrafiła znaleźć ucieczkę: z

rzeczywistości w świat fantazji. Im bardziej dokuczala jej matka, tym łatwiej znajdowała pociechę w swojej pozycji prześladowanej heroiny. Dla pani Boynton wszystko to stawało się zabójczo nudne. Jak Aleksander, zaczęła szukać nowych światów do podboju. Dlatego właśnie obmyśliła zagraniczną podróż. Liczyła na groźbę buntu oswojonych bestii, na prawdopodobieństwo zadawania nowych tortur. Zapewne brzmiało niedorzecznie, ale tak było! Pani Boynton potrzebowała dreszczu świeżych wstrząsów.

Poirot wziął głęboki oddech. — Doskonały obraz, doktorze! Rozumiem, co pan ma na myśli. Tak było! Wszystko pasuje do siebie. Dobra mama Boynton wybrała pełne niebezpieczeństw życie i ciężko ją to zapłaciła.

Sara King pochyliła się do przodu. Jej myśląca twarz przybrała wyraz bardzo serio.

— Chce pan powiedzieć — odezwała się — że zapędziła swoje ofiary zbyt daleko, a one przeciwko niej się zwróciły... Być może tylko jedna z ofiar?

Poirot przytaknął ruchem głowy.

— Która? — zapytała zdławionym głosem.

Poirot spojrzął na nią. Nic nie odpowiedział, albo raczej został zwolniony z odpowiedzi, gdyż doktor Gerard dotknął jego ramienia.

— Proszę tam spojrzeć — powiedział. Zbożem wzgórz dziewczyna szła z dziwnym, rytmicznym wzdkiem, co stwarzało wrażenie, iż nie jest zupełnie realna. Jej złociste włosy polyskiwały w słonecznym blasku, a niezwykłe, zagadkowe uśmiech igrał w kąciach kształtnych ust.

I tym razem Poirot odetchnął głęboko.

— Jaka piękna! — powiedział. — Cudownie, wzruszająco piękna! Tak właśnie należałoby grać Ofelię, młodą boginkę, która zablądziła do nas z innego świata, szczęśliwa, gdyż oswobodziła się z więzów ludzkich trosk i radości.

(58) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizyty nie zamówionych red. nie zwraca). Kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 63, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.